

# Kurier Czaplinecki

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Miesięcznik Stowarzyszenia Przyjaciół Czaplinka

NR 92

Kwiecień 2014



ISSN 1896-9518



foto K. Kibitowska

## Jarmark Wielkanocny po raz ósmy

W NUMERZE:

- ▶ Czwarte Słoneczne Dni;
- ▶ Czy tak być musi?
- ▶ Mity i fakty;
- ▶ Na ryby!
- ▶ Pamięć selektywna;
- ▶ 64 lata temu...;
- ▶ Jarmark Wielkanocny;
- ▶ Dla Alana i Dawida;
- ▶ Sukces ATM;
- ▶ Nauka ze specefektami;
- ▶ Rozśpiewane liceum;
- ▶ XXXI Turniej Recytatorski;
- ▶ Ratusz Cz.3 ;
- ▶ Czaplinek i fotografia;
- ▶ Piechotą do lata iść;
- ▶ Obradował Zarząd;
- ▶ Pożyczki na 0%;
- ▶ Targi pracy;
- ▶ Niewola rynkowa.

**ALFA - CENTRUM FINANSOWE**  
 Czaplinek, ul. Czarnkowskiego 9, tel. 94 375 53 53 lub +48 512 104 244  
**ODSZKODOWANIA** - jeśli miałeś wypadek, potrzebujesz profesjonalnej pomocy prawnej;  
**FUNDUSZE INWESTYCYJNE** - Alternatywne sposoby pomnażania kapitału;  
**TŁUMACZENIA** - wszystkie języki, czas realizacji 3 dni.  
**Zapraszamy**

*Metamorfoza*  
 centrum zdrowia i urody  
 kosmetyka, fryzjerstwo, solarium  
**Paulina Polewacz**  
 kosmetyk-podolog  
 tel. 509 858 491  
 ul. Wąska 9  
 78-550 Czaplinek  
 www.metamorfozaczaplinek.pl  
 Jesteśmy na facebooku  
 godziny otwarcia:  
 wtorek-piątek 9 - 18  
 sobota 9 - 14

**ROLETY TANIO**  
 Oferujemy:  
 - verticale, markizy;  
 - rolety antywłamaniowe, materiałowe, wolnowiskzące, wiszące w kasetach, rzymskie i austriackie;  
 - siatki przeciwwadowe;  
 - żaluzje pionowe i poziome;  
 - bramy garażowe.  
**PLISY**  
**GWARANCJA 5 lat**  
 Wiesław Kurcin - Złocieniec, ul. Staszica 10/3, tel. 94/ 36 73 402  
 Czaplinek, ul. Sikorskiego 10, tel. 604 235 554; 608 043 635

**Biuro Rachunkowe BT**  
**Tadeusz Berczyński**  
 Biegły rewident upr. nr 167/5416  
**Świadczymy usługi w zakresie:**  
 - prowadzenie ksiąg rachunkowych i podatkowych  
 - doradztwa podatkowego  
 - doradztwa w zakresie organizacji rachunkowości  
 - wypełniania rocznych zeznań podatkowych  
 78-550 Czaplinek  
 ul. Kochanowskiego 20/13  
 tel./fax 94/ 375 56 71  
 Kom. 605 210 029  
 e-mail: btbiuro@onet.pl  
 www.btbiuro.pl

**Zapisy do Niepublicznego Przedszkola „EDUKACJA”**  
 w Czaplinku przy ul. Akacjowej 6 (osiedla Wiejska)  
**dzieci 2,5-5 lat, na rok szkolny 2014-2015**  
 Kontakt: **606 483 438**

**WULKANIZACJA AUTO USŁUGI**  
 - wymiana opon  
 - komputerowe wyważanie kół  
 - sprzedaż opon nowych i używanych  
 78-550 Czaplinek, ul. Złocieniecka 2  
 tel. 694 887 929; 694 626 845

  
**PROMIENISTA**  
 Spółdzielnia Socjalna „Promienista”  
 ul. Wałęcka 54A 78-550 Czaplinek  
 tel./fax 94 34 72 069, tel. kom. 603 061 041  
 e-mail: promienistasp@o2.pl, www.promienistasp.pl  
**Zakres świadczonych usług:**  
 ● utrzymanie i pielęgnacja terenów zielonych  
 ● sprzątanie mieszkań, obiektów, mycie okien  
 ● pranie dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej  
 ● ozonowanie (sterylizacja, dezynfekcja, deodoryzacja, odgrzybianie klimatyzacji)  
 ● czyszczenie powierzchni twardych, antygrafiti  
 ● całoroczna opieka nad grobami  
 ● prace na ogródkach działkowych

**INSTALATOR - Firma instalacyjna**  
**Elektryka – Hydraulika – Technika Grzewcza**  
**Autoryzowany instalator:**  
**JUNKERS, VAILLANT , AUER**  
 ● instalacje gazowe  
 ● instalacje i pomiary elektryczne  
 ● instalacje hydrauliczne  
 ● kotły co  
 ● kotły pulsacyjne auer  
 ● pompy ciepła  
 ● technika solarna  
**mgr inż. HUBERT MIERNIK**  
 tel. 887 968 334  
 e-mail: hubert.miernik@poczta.fm

**DR N. MED. MAREK TOMCZAK**  
 UL. TĘCZOWA 5-7, WAŁCZ tel. +48 67 250 90 18, kom. +48 601 210 010, www.proeste.eu  
**MEDYCYNĄ ESTETYCZNĄ:** KOREKCJA ZMARSZCZEK, BRUZD, BOTOX  
 KWAS HIALURONOWY, MODELOWANIE UST,  
 LIKWIDACJA BRODAWEK, NACZYNEK  
 LIPOLIZA INIEKCYJNA (AQUALIX)  
**CHIRURGIA OGÓLNA:** PAJĄCZKI, ŻYLAKI, WYMROŻENIE ZAMION, ESPERAL  
**NOWA ERA W MEDYCYNIE ESTETYCZNEJ - VPL Energist Ultra Plus**  
 Depilacja - Odmładzanie skóry - Usuwanie i redukcja zmian naczyniowych  
 Likwidacja przebarwień - Leczenie trądziku i zmian potrądzikowych  
  
 GABINET MEDYCYN ESTETYCZNEJ

# „Europejskie Słoneczne Dni w Siemczynie” już po raz czwarty

Henrykowskie Stowarzyszenie w Siemczynie organizuje w ramach Europejskich Słonecznych Dni już IV Konferencję na temat Odnawialnych Źródeł Energii, która odbędzie się w dniu 15 maja 2014 r. (rozpoczęcie o godz. 9:30) w kompleksie Pałacowo-Folwarcznym w Siemczynie.

Wydarzenie skierowane jest do mieszkańców województwa zachodniopomorskiego, jak i młodzieży ze szkół Powiatu Drawskiego. Przewidywana ilość uczestników w ramach głównej konferencji ok. 120 osób, a w ramach konferencji dla młodzieży ze szkół ponadgimnazjalnych ok. 80 osób. Ponadto w ramach tego wydarzenia odbędzie się wręczenie nagród dla laureatów konkursu plastycznego „Europejskie Słoneczne Dni 2015”, w którym biorą udział dzieci i młodzież w trzech grupach wiekowych.

Konferencje zorganizowane w poprzednich latach wzbudziły bardzo duże zainteresowanie zarówno wśród dorosłych, jak i młodzieży. To wydarzenie wpisało się na stałe do imprez propagujących odnawialne źródła energii ze szczególnym uwzględnieniem energii ze słońca. Dlatego też Redakcja „Kuriera Czaplineckiego” z wielką radością objęła patronat medialny nad tą imprezą.

Chronimy nasze środowisko! Dzięki wykorzystaniu energii słonecznej oszczędzamy paliwa kopalne (węgiel, gaz, olej), a co za tym idzie - chronimy środowisko

naturalne. Polska emituje ponad 8 ton CO<sub>2</sub> na głowę mieszkańca. Instalując solary na swoim domu możesz, zastępując spalanie paliw kopalnych, przyczynić się do znacznej redukcji emisji CO<sub>2</sub>, średniej wielkości instalacja kolektorów słonecznych (6 m<sup>2</sup>, tj. ok. 3 kolektory słoneczne) pozwala zredukować średnioroczną emisję 1 tonę CO<sub>2</sub>, czyli tyle ile wyprodukuje Twój samochód w ciągu roku (ok. 7 tys. km przejechanych).

Chronimy nasz portfel! Ceny paliw i energii elektrycznej wciąż dramatycznie rosną, a my szukamy sposobu na obniżenie naszych rachunków. Energia słoneczna jest darmowym paliwem. Instalując kolektory słoneczne zmniejszamy nasze koszty ogrzewania pomieszczeń i podgrzewania wody użytkowej.

Redakcja



## Czy tak być musi?

Pewnie nieliczni pamiętają, że w ub. roku jeszcze na początku kwietnia jezioro Drawsko było pokryte warstwą lodu. Tegoroczna wiosna zawitała na Pojezierze Drawskie wcześniej niż zazwyczaj. Natomiast Święta Wielkanocne w tym roku wypadły w kalendarzu dość późno. Stąd decyzja by infrastruktura rekreacyjno-turystyczna była gotowa już przed świętami. Dużym wysiłkiem służb komunalnych udało się uprzątnąć m.in. główne ciągi spacerowe, rozstawiono pomost na plaży miejskiej, który przed rokiem został poddany gruntownemu remontowi.



Tak trudno wrzucić butelkę, czy puszkę do kosza?

W okresie zimowym pomosty były złożone na plaży w czterech stosach. Podczas rozstawiania pomostów stwierdzono, że były próby podpalenia ich poszycia! Najprawdopodobniej bezmyślni ludzie z użyciem świeczek uatrakcyjniali sobie „nocną imprezę na plaży”. Pozostało więc dokonać wymiany części elementów poszycia na kilku przęsłach. Pomost gotowy, świąteczna aura sprzyjała spacerom, więc zarówno mieszkańcy jak i goście chętnie przechadzali się po plaży.



Nadpalone poszycie pomostu

Na cyplu za amfiteatrem przy wiacie zgromadzono zapas drewna do ogniska, by uchronić przed dewastacją mostki, okoliczne drzewa, jak i samą wiatę, które już niejednokrotnie były dewastowane, i wielokrotnie naprawiane. Podobnie jeszcze i w innych miejscach przygotowano opał na ognisko, (który notabene był kradziony – pozdrowienia dla pani wywożącej na rowerze drewno z „Górki Zjazdowej”). Wydawałoby się, że to słuszne posunięcie. Nic z tego, kolejni nieodpowiedzialni mieszkańcy w pierwszy świąteczny wieczór rozpalili takie ognisko, że spalili całą wiatę! Pozostało więc do końca rozebrać tą wiatę. A na cyplu z którego rozpościera się wspaniały widok na jezioro, posiedziemy sobie na kamieniach.



Po wiacie pozostaną wspomnienia...

Wielkanocny poniedziałkowy wieczór. Sielski obrazek na terenie rekreacyjnym obok „Sławogrodu” przy „Górze zjazdowej”: ognisko płonie, „towarzystwo” grilluje, dzieci grają w piłkę na płycie bocznej „Lecha”. Pomimo znaku „zakaz ruchu”, na trasie zjazdowej zaparkowany bordowy samochód „imprezowiczów”, choć z obu stron „Górki” oznakowane miejsca postojowe – a niech tam! Ludzie się bawią. Ostatecznie są święta, nie uchodzi sprawić komuś przykrości. Wypadałoby się cieszyć, że mieszkańcy potrafią korzystać z nowo powstałej infrastruktury rekreacyjnej. Następnego dnia służby miejskie stwierdziły totalny bałagan: porozbijane butelki, porzucane puszki, papiery. Cały zgromadzony wcześniej opał do ogniska spalony, łącznie z ławką, która zmieściła się do kręgu ogniskowego! Czy ci ludzie już nigdy nie zamierzają tam wrócić?! Czy też pasuje im wypoczywać następnym razem w takim bałaganie? Choć myślą tak egoistycznie tylko o sobie, nie pomyśleli o bliźnich?



Ławka wylądowała w ognisku...

Przed świętami dokonano przeglądu gwarancyjnego 6 placów zabaw usytuowanych w miejscowościach wiejskich- Drahimek, Rzepowo, Łąka, Żeliszewie, Pławno i Ostroróg, które oddano do użytku w ub. roku. Stwierdzono zdewastowane tablice oraz uszkodzone obrzeża wyznaczające strefy bezpieczeństwa w miejscowości Łąka i Pławno. Zaskakujące jest, że oba place zabaw usytuowane są w pobliżu zabudowań mieszkalnych i na oczach mieszkańców dokonywane są akty wandalizmu. Dziwi mnie brak reakcji mieszkańców na takie zachowania, tym bardziej że społeczność lokalna bardzo zabiegała, aby w tych miejscowościach powstały place zabaw. Czy w terenie wiejskim zapanował totalny „tumiwizm”?



Komu przeszkadza tablica informacyjna?

Mnie, jak i zapewne większości innych mieszkańców, taka sytuacja nie odpowiada i na to się nie godzimy! Ponosimy zbędne koszty ludzkiej głupoty, które obciążają nas wszystkich!!! Zamiast wydawać nasze wspólne pieniądze na kosztowne remonty, moglibyśmy wzbogacić dość ubogą infrastrukturę rekreacyjną i turystyczną, za którą tak tęsknimy w całej gminie. Ale czy jest sens? Jest! Ale tylko tam, gdzie mieszkańcy dbają o wspólne dobro i angażują się w życie społeczne! Dlatego nie bądźmy obojętni na akty wandalizmu i reagujmy na tego typu zachowania, informując służby odpowiedzialne za porządek i bezpieczeństwo.

Zbigniew Dudor

## Mity i fakty

**R**zetelna informacja zawsze miała dobrą cenę, a szczególnie dzisiaj, jest po prostu chodliwym towarem. Jest



przeciwieństwem plotki i pomówienia. Bardzo często jest niezwykle trudno ustalić, gdy dociera do nas jakaś wiadomość, czy jest to prawda, czy też wyświat. W naszej czaplineckiej przestrzeni publicznej krąży bardzo wiele różnego rodzaju rewelacyjnych wieści, które nie do końca są prawdą, powtarzane na wiele sposobów stają się w końcu plotką, i żyją własnym sensacyjnym życiem. Można by przejść nad tym do porządku dziennego, gdyby nie były one w większości krzywdzące dla innych ludzi lub instytucji.

Jako burmistrz często spotykam się z opiniami, poglądami czy przekonaniem, które nie mają zbyt wiele wspólnego z obiektywną prawdą, jako zrodzone ze złośliwości, niedoinformowania, czy chęci epatowania sensacją. Chciałby w tym miejscu rozwiać kilka mitów i półprawd, jakie uparczywie krążą po Czaplinku, a które w dużej mierze dotyczą mnie osobiście.

1. „Burmistrz zamienił mieszkanie Państwu Żwirko, bo córka jest radną”. Otóż Pan W. Żwirko razem z żoną i chorą przewlekle córką starali się o zamianę mieszkania już od bardzo dawna, jeszcze Pani B. Michalczyk im to obiecała. Mieszkali w budynku przy ul. Jagiellońskiej 2, która to posesja nie cieszy się w naszym mieście najlepszą reputacją. Państwo Żwirko na stare lata chcieli po prostu mieszkać bezpiecznie i wygodnie. Węgiel do palenia w piecu trzeba było nosić z komórki oddalonej o ponad 100 m. Cała trójka była pod systematyczną kontrolą lekarzy wielu specjalności. Z ciężką sytuacją rodziny zapoznałem się jeszcze jako radny. Kiedy zwolniło się mieszkanie w sąsiednim bloku, już jako burmistrz, wydałem decyzję o zamianie lokali. Państwo Żwirko oddali większe, dobrze utrzymane mieszkanie, w zamian za mniejsze, zdewastowane przez eksmitowanych poprzednich lokatorów. Komisja Mieszkaniowa wydała pozytywną opinię. Natomiast córka Pana Żwirko, obecna radna RM, wówczas była moim

przeciwnikiem, i nadal należy do klubu radnych, przeciwnego burmistrzowi. Pani Jadwiga Żwirko niestety nie doczekała się przeprowadzki, bowiem w międzyczasie zmarła.

2. „Burmistrz przydzielił dwa mieszkania Piecekowej”. Sytuację tej rodziny poznałem także jeszcze jako radny. Na podstawie wyroku sądowego, opinii lekarskich i wniosku Rzecznika Praw Dziecka, podjąłem decyzję o rozdzieleniu dwóch rodzin mieszkających dotąd w budynku przy ul. Jagiellońskiej 2, przydzielając pani G. Piecek z dwojgiem dzieci, w tym jedno niepełnosprawne, lokal w bloku przy ul. Mickiewicza 3. Później pan Andrzejewski z dwoma synami zamienił się za moją i ZNM zgodą na mieszkanie przy ul. Jeziornej. Opinii Komisji Mieszkaniowej nie było, bo wówczas jeszcze nie funkcjonowała. W działaniach na rzecz pani Piecek kierowałem się przede wszystkim motywami humanitarnymi, mając na względzie dobro i przyszłość jej dzieci. Zasięgałem w tej sprawie opinii pracowników MGOPS, gdzie odradzano mi takie rozwiązanie. Niestety, ponieważ okazało się, że obie moje decyzje były błędne, czy wręcz fatalne. „Wdzięczność” zainteresowanych odczułem boleśnie na własnej skórze. Oduczone mnie tutaj skutecznie bawienia się w dobroczynność. Przepraszam innych mieszkańców ulic Jeziornej i Mickiewicza, których nieświadomie i niezamierzenie „uszcześliwiłem” niechcianym sąsiedztwem.

3. „Powołanie przez radnego M. Kowalskiego Klubu SPCz”. Podczas XXXVII Sesji w dniu 27 lutego radny Marcin Kowalski poinformował RM, że w związku z wcześniejszym rozwiązaniem Klubu Radnych SPCz, którego był dotychczas przewodniczącym, Klub zawiązał się ponownie, i obecnie w jego skład wchodzi: M. Kowalski, M. Głowa i T. Marciniak.

Na ostatniej sesji w dniu 27 marca Zca Burmistrza pytał Przewodniczący Rady Miejskiej, czy wpłynęło oficjalne pismo radnego M. Kowalskiego o utworzeniu Klubu Radnych SPCz? Pan Przewodniczący zaprzeczył.

Upoważniony zostałem przez Zarząd Stowarzyszenia Przyjaciół Czaplinka do złożenia oświadczenia, iż Pan Kowalski nie otrzymał żadnych pełnomocnictw do reprezentowania SPCz czy działania w imieniu Stowarzyszenia. Tym bardziej, że uchwałą Zarządu został wcześniej

pozbawiony członkostwa w SPCz za działanie na szkodę Stowarzyszenia. Zatem powoływanie Klubu Radnych SPCz przez radnych, z których żadno nie jest członkiem Stowarzyszenia wygląda na kpinę lub nieodpowiedzialną zabawę dużych dzieci, które nie wiedzą co czynią. Taka sytuacja bez wątpienia godzi w powagę i autorytet Rady Miejskiej.

4. „Wizyty Niemców”. Gmina Czaplinek ma podpisane umowy partnerskie o współpracy z trzema miastami niemieckimi: Bad Schwartau, Grimmen i Marlow. Współpraca polega na wymianie doświadczeń związanych z zarządzaniem w samorządzie, wymianie młodzieżowej i między seniorami, oraz rywalizacji na niwie sportowej. Ponadto razem z gminą Marlow przygotowujemy wspólny projekt konkursowy na budowę ciągu pieszo-rowerowego w ul. Nadbrzeże Drawskie, czyli budowę promenady. Realizacja inwestycji rozpocznie się w 2015 r.

Wątpliwości niektórych mieszkańców budzą wizyty Niemców, którzy do nas przyjeżdżają nieraz autokarem, a my do nich jedziemy samochodem. Rzeczywiście nieraz tak się dzieje, ale strona niemiecka zawsze u nas płaci sama za siebie: za hotel, posiłki i za przejazdy. My natomiast u Niemców nie płacimy za hotele i wyżywienie, kosztuje nas tylko przejazd. Zarabiają nasi hotelarze i restauratorzy.

5. „Ulicę Pięciu Pomostów burmistrz chce budować dla siebie”. W ostatnich dwóch budżetach usiłowałem zamieścić inwestycję polegającą na opracowaniu projektu budowlanego dla ul. Pięciu Pomostów od OW Drawtur do OW Kusy Dwór, czyli na odcinku, gdzie ulica ma nawierzchnię gruntową. Ja natomiast mieszkam przy odcinku utwardzonym płytami Jomb. Tej nawierzchni na razie nie planuje się zmieniać, bo nie ma pilnej potrzeby.

Przy okazji sprzątnięcia pobocza ulicy z gałęzi i liści powstał kolejny mit. Otrąbiono, że ZGK posprzątał koło burmistrza, nie zajmując się całą ulicą. Prawda jest taka, że to moja żona wynajęła Spółdzielnię Promienista, aby ta posprzątała pobocze i skarpę między nawierzchnią ulicy a naszym plotem. Kiedy będziecie czytali ten tekst, ulica będzie już przygotowana do sezonu przez ZGK na całej długości.

C.d.n.

Adam Kośmider

## Na ryby!

**W**nawiażaniu do artykułu J. Antoniewicza „Po prostu losos” z poprzedniego numeru, prezentujemy piękny medalowy okaz troci złowionej przez Mieczysława Sobczaka. Najlepszy wędkarz z Koszalińskiego Okręgu PZW w Ogólnopolskich Trociowych zawodach Spinningowych w roku 2006 złowił łosia 7,8 kg, 96 cm a w roku 2007 troć o wadze 7,20 kg i 84 cm dł. Dwukrotnie więc zdobył tytuł „Trociowego Króla” w trociowych Mistrzostwach Okręgu P.Z.W.

Wszystkim wędkarzom życzymy „połamania kija” w nadchodzącym sezonie spinningowym!

Redakcja



# Pamięć selektywna



**M** mało jest rzeczy, które mogą mnie w już dorosłym życiu zaskoczyć. A jednak! Dokonało tego dwóch, może 15-letnich młodzieńców 1 marca, biegających z białą-czerwoną flagą z wymalowaną kotwicą, symbolem polski walczącej. Zaczepiony, czy wiem co dziś za święto, odpowiedziałem twierdząco. Tak, to dzień żołnierzy wykłętych. Ale ze stwierdzeniem tych młodych ludzi, że to dzień tylko żołnierzy AK, i że Polska niepodległa jest dopiero od 1989 r. już się nie zgodziłem. Nie próbowałem podejmować polemiki, bo stan indoktrynacji tych młodych ludzi jest taki, że wszelka polemika i trud byłoby daremne.

Niby lata 1945-89 to czarna dziura w naszej historii. Poraziło mnie to stwierdzenie. 70 lat po wojnie wyrosło pokolenie, które nie wie co to wojna. Historia żołnierzy wykłętych, to historia tragiczna, skłaniająca do zadumy i refleksji, co do stanu naszej świadomości i umysłów młodego pokolenia.

II wojna światowa przyniosła przerażające zniszczenia w sferze materialnej, ale największe straty przyniosła wśród ludzi. W samym ZSRR zginęło 27 mln żołnierzy i cywilów. Straty na Zachodzie szacuje się na ok. 800 tys. ludzi. Proporcjonalnie największe straty poniósł nasz kraj, ok. 6 mln ludzi. Poza tym, w cichej wojnie domowej po zakończeniu działań wojennych, na naszym obszarze w latach 1945-50 zginęło ok. 15 tys. ludzi, z których 7 tys. zakwalifikowano jako żołnierzy wykłętych. Walka z sowietyzacją kraju trwała już w czasie wojny. Stosowano metody nie do usprawiedliwienia. Wbrew twierdzeniom tych moich młodych rozmówców, to najmniej tam było żołnierzy AK. Kim więc są ci ludzie, którzy strzelali do sąsiadów, członków PPR, do chłopów biorących ziemię w ramach parcelacji majątków obszarniczych z reformy rolnej? Kim są ci, którzy strzelali do milicjantów, żołnierzy radzieckich, a zginęło ich na naszej ziemi w czasie wojny ok. 600 tys. Służba bezpieczeństwa UB nie była lepsza, stosując takie same metody. Sądy stwarzały pozory legalności, może to i lepsze niż mordowanie całych rodzin za stodołą. Żołnierze AK w 90% znaleźli się w nowoformowanym Wojsku Polskim, skorzystali z licznych amnestii i włączyli się w proces odbudowy kraju. Nieliczni tylko dołączyli do „leśnych ludzi” z WiN i NSZ, zwalczających ówczesne władze. Z bezpiecznego Londynu Rząd na Uchodźstwie wydawał instrukcje, które w kraju zmieniały się w dramaty. Leśni mający na sumieniu okrucieństwa i śmierć, to teraz bohaterowie. Łupaszka, Ogień, Rekin i podobni, to teraz ci, których się upamiętnia. Czy młodzi ludzie słyszeli coś o „Republice Pińczowskiej”, stworzonej wspólnie przez oficerów komunistycznych i nacjonalistycznych? Możliwa była wspólna walka z hitlerowcami oddziałów AK, AL i BCh. Oni także parcelowali majątki ziemskie. Tę pierwszą oazę Polski niepodległej zlikwidowali Niemcy przy pomocy NSZ, kolaborujących z nimi. Słynna była „Brygada Świętokrzyska” NSZ wyróżniająca się wyjątkowym bestialstwem, częścią wycofała się razem z Niemcami przed frontem radzieckim. Teraz to żołnierze wykłęci.

Nie możemy zachować proporcji, przez długie lata tylko półgębkiem wspominaliśmy Katyń, straszną zbrodnię na naszych oficerach, zamordowanych na rozkaz ówczesnych władz ZSRR, oraz o setkach tysięcy Polaków wywiezionych i zmar-

łych na Syberii, czy stepach Kazachstanu. Prawda jest, że Zachód milczał, bo tak było im wygodnie, ale jednocześnie mało się mówi o 6 mln rodaków wymordowanych przez Niemców. Jakoś szybko im to wybaczyliśmy. Zachodowi nie zależało na silnej Polsce. Na wschodzie Churchill chciał granicy na Bugu, a na zachodzie dawne granice Niemiec. Bo o nas i o naszych granicach ówczynie decydowali wielcy w Jalcie i Poczdamie. To, że nasz Czaplinek jest w Polsce, paradoksalnie zawdzięczamy Stalinowi. Niemcy nasze granice uznali dopiero w latach sześćdziesiątych. Niestety, przyjaciół zawsze szukamy bardzo daleko, a wrogów blisko.

Zastanawiam się często, jak daleko stan umysłów młodego pokolenia został wykoślawiony. W TV swoista schizofrenia. W jednym programie tropi się zbrodnię PRL-u, a w drugim idą seriale z Szarikiem, Klossem, komedie z głębokiego PRL, gdzie śmiejemy się sami z siebie. W tych przasnanych czasach jakoś nas corocznie przybywało, widocznie stać nas było na wychowywanie dzieci. A teraz? Już prawie „0” przyrostu naturalnego.

Obserwowałem słuszny protest naszej młodzieży, jak bezdusznie zostali potraktowani w sprawie obiecanego skateparku. Ale jednocześnie zdziwił mnie plakat przed Ratuszem „Precz z komuną”. A co ta śp. nieboszczka komuna, która swój żywot zakończyła 25 lat temu, ma wspólnego ze skateparkiem? Burmistrz jest władzą wykonawczą, który jest przychylny projektowi, a władza stanowiąca, czyli Rada Miejska, w większości ma inne zdanie. To właśnie ci radni, z ugrupowania bynajmniej nie lewicowego, dla kamuflażu kryjący się pod maską „Młodzi dla was”, pokazali jak tą młodzież kochają. W nagrodę dostali różgi, rozumiem że za całokształt.

Zabolało mnie stwierdzenie, że Polska niepodległa istnieje od 1989 r. Pomyślałem, że żyję w jakiejś próżni kosmicznej, a może cierpię na amnezję, lub innego Alzheimera? Czasy i życie się zmieniły. Moje przedszkole to zabawa z niemieciami rówieśnikami, których rodzice uciekli z bombardowanego Hamburga i Essen. Do szkoły nie dojeżdżałem gimbusem, ale o 6.00 rano drałowałem pieszo samotnie przez las, nieraz po pas w śniegu z latarką w ręku do stacji kolejowej, aby pociągiem dojechać do szkoły. W szkole średniej po nauce, odgruzowanie i pomoc przy budowie pomieszczeń szkolnych, a w nocy wyliczanka ile sznurów wypłoszył się z koperty koldry. Takie to były czasy, ani telewizji, komputerów, telefonów, ale wspominam je najchętniej. Jednego można było być pewnym po uzyskaniu dyplomu średniej lub wyższej uczelni – czekała na nas praca! Nie co to teraz, gdy mgr i inż. pracuje na zmywaku w Londynie, czy u Helmuta zbiera szparagi. Polska była krajem bardzo zniszczonym, ogromnym placem budowy. Krajem niepodległym, uznanym przez wszystkie kraje świata, członkiem założycielem ONZ. Cenione były nasze misje wojskowe w Wietnamie, Korei, na Wzgórzach Golan. Jeśli niektórzy uważają, że żyli w niebycie, to dlaczego nie zrzekną się dyplomów i tytułów naukowych. Nigdy w obecnej „niepodległej” Polsce nie zdobyliśmy tyle medali olimpijskich i mistrzostw świata w tak wielu dyscyplinach sportowych, co za PRL-u. Piłkarze byli dwa razy na podium mistrzostw świata, oraz złotymi medalistami olimpijskimi. Teraz to marzenia! To ta sama Polska, ci sami ludzie, przybyło tylko siwizny.

Nieraz przykro, że młode pokolenie nie chce o tym pamiętać, w jakim trudzie i znoju ten kraj, tak strasznie doświadczony, odbudowywaliśmy. Wyciąga się teraz i pamięta tylko sprawy bolesne. Młodzi mieli możliwość kształcenia się, szeroki dostęp do

różnych stypendiów. Dobry pracownik zarabiał nierzadko więcej niż dyrektor. Inwestycje były możliwe dzięki pożyczkom zaciągniętym przez Gierka, ale one były inwestowane, tworzyły nowe miejsca pracy. Gierek zostawił 21 mld dolarów długu, ale teraz dług sięga już 200 mld dolarów, ponadto mamy dług wewnętrzny, sięgający prawie biliona zł, które będzie spłacać kilka pokoleń Polaków. To co za Gierka się zbudowało, teraz się sprywatyzowało, pieniądze zniknęły gdzieś w przepastnych kieszeniach rodzimych oligarchów. Życie Polaków w PRL nie było tak całkowicie bajkowe, ale zapewniało bezpieczeństwo socjalne. Wiadomo było na co idą pieniądze – na szkoły, fabryki, służbę zdrowia itd. Dzisiaj odbywa się zbiorowe pranie mózgu kilku pokoleń rodaków, a wszystkich, którym się nie powiodło nazywamy nieudacznikami. Więc bogaci są coraz bogatsi, a biedni coraz biedniejsi. A najlepiej, aby to pokolenie, które tej nowej rzeczywistości nie rozumie, jak najszybciej wyzdychało, a zastąpiło je nowe kreatywne, przedsiębiorcze. Jednym słowem jak w przysłowiu: „Orkiestra gra, psy szczekają, a karawan jedzie dalej”.

Do Czaplinka trafiłem w 1959 r. Było to małe, zapyziałe miasteczko, szczęśliwie ominęła je pożoga wojenna. Miasteczko stodoł, obór, chlewików, klatek dla królików. Miało jedno bogactwo – to przedsiębiorczy ludzie i ich intelekt. Dzięki nim w latach 1960-90 zanotowano ogromny postęp kulturalny, cywilizacyjny i techniczny. Dzięki takim ludziom, jak: D. Korzeniowski, W. Krzywicki, Z. Figarski, P. Kasprzowicz, T. Rychliczek, H. Stachura, R. Szczygieł, L. Krzykacz, J. Angowski, F. Kościukiewicz, B. Bubacz i wielu innych, rozbudowano POM i Rolmat, Przemysł Terenowy, PWGR, a przede wszystkim olbrzymi zakład dający pracę 1000 ludzi Telkom-Telcza. Mielśmy własną masarnię, piekarnię i mleczarnię. Miasto się zurbanizowało, wybudowano sieć wodociagową, oczyszczalnię ścieków, wybudowano Ośrodek Zdrowia i dwie szkoły. Największy skok cywilizacyjny dokonał się na wsi. Brakowało jednego – rąk do pracy! Porosłe dzisiaj zielskiem bocznice kolejowe wówczas tętniły życiem. Wybudowano Osiedle PGR i osiedle Spółdzielni Mieszkaniowej. Wszystko to w tym niebycie, w tej czarnej diuzie PRL. Budowano mieszkania zakładowe i kazano tam pracownikom mieszkać! Zgroza! Dzieci i młodzież wysyłano na bezpłatne obozy i kolonie, a rodziny na wczasy pracownicze. Za jakie winy? Emerytów i rencistów zmuszano do bezpłatnej realizacji recept w aptekach, jak i do wielu innych bececeństw, za którymi jednak tęsknimy.

Epoka czarno-białego podziału historii Polski w naszej świadomości chyba się kończy, bo coraz liczniejsze jest pokolenie bez peerelowskiego kompleksu, ukształtowane propagandą lat 80-90. Poraża jednak 25% bezrobocie wśród młodych, przez to nie mają zdolności kredytowych. Myślę, że to właśnie przez to, z coraz większą wściekłością słuchają tej samej absurdalnej narracji, straszenia PRL-em, rozgrywania III RP, bo PRL nie jest już żadnym punktem odniesienia.

Posiadane studia nie gwarantują niczego! Nie chodzi o żaden powrót PRL, ale drażni zachłystywanie się propagandą tak wielkiego wzrostu PKB i wpadania w samozachwyt. Więc pytam dlaczego jest tak źle, skoro jest tak dobrze? A to zgrzebne i biedne PRL, bez wielkich dysproporcji między panem a chamek gwarantowało godny byt. Można to sparafrazować anegdotką z pewnego kabaretu: „Pomalutku, powolutku, po cichutku, miłe słówko, komplemencik, bombonierka i prezencik, strątki kwiatki duperele, daję mało, bierzem wiele”.

Tyle moich przemyśleń, spraw drobnych i ważnych, na pewno kontrowersyjnych, ale właśnie o to mi chodzi.

Józef Antoniewicz

## Co wydarzyło się w Czaplinku 64 lata temu?

Przy skrzyżowaniu ul. Sikorskiego i ul. Górnej wznosi się jeden z najciekawszych pod względem architektonicznym budynków Czaplinka. Jest nim – wzniesiony w 1934 roku – narożny modernistyczny budynek, który jest ściśle związany z dziejami czaplineckiej spółdzielczości bankowej. Uważny przechodzień, jeśli zatrzyma się na chwilę przy tym budynku, może odnaleźć interesujące pamiątki tej historii.

Baczny obserwator dostrzeże, że centralna część kraty dużego okna na parterze budynku od strony ul. Sikorskiego uformowana jest w kształcie wpisanych w okrąg liter: G, K i S. Jest to skrót „GKS”, będący pamiątką po działającej w tym budynku od 1950 roku Gminnej Kasie Spółdzielczej, która stała się załącznikiem przyszłego Banku Spółdzielczego. Stalowa krata z literami „GKS”

została zamontowana w latach pięćdziesiątych (prawdopodobnie w 1954 r.). Wcześniej okno to nie było zakratowane.

Wszystko zaczęło się 64 lata temu - 28 kwietnia 1950 roku. Odbyło się wówczas zgromadzenie założycielskie spółdzielni pod nazwą „Gminna Kasa Spółdzielcza w Czaplinku z odpowiedzialnością udziałami”.

Litery GKS w kratce bankowego okna.

Historyczne zgromadzenie odbyło się w siedzibie Zarządu Miejskiego, czyli w ratuszu. Wzięły w nim udział 34 osoby. Przyjęty wówczas statut przewidywał, że terenem działania spółdzielni jest miasto i gmina Czaplinek, oraz gmina Lubowo i gmina Kluczewo. Przeprowadzono wybory do Zarządu i do Komisji Rewizyjnej. Na czele pierwszego Zarządu stanął Władysław Warsiński, który związany był później z bankiem przez 44 lata, pełniąc w nim różne kierownicze funkcje aż do roku 1994.

Gminna Kasa Spółdzielcza została wpisana do rejestru spółdzielni w dniu 31 maja 1950 roku. 28 czerwca 1961 r. GKS zmieniła nazwę na „Bank Spółdzielczy Spółdzielnia Oszczędnościowo-Pożyczkowa w Czaplinku”, a następnie

22 września 1975 r. na „Bank Spółdzielczy w Czaplinku”.

1 lipca 1999 roku, w ramach trwających w całym kraju procesów konsolidacyjnych obejmujących spółdzielczość bankową i mających na celu spełnienie wymogów kapitałowych związanych z ubieganiem się Polski o przystąpienie do Unii Europejskiej, Bank Spółdzielczy w Czaplinku połączył się z bankami spółdzielczymi w Będzinie, w Bornem Sulimowie, w Gościnie, w Rymaniu i w Świdwinie. Połączenie przeprowadzone zostało z zachowaniem tożsamości łączących się banków, w stopniu wynikającym z tradycyjnych związków banków spółdzielczych z lokalnym środowiskiem. W wyniku połączenia powstała silna spółdzielcza jednostka bankowa pod nazwą „Pomorski Bank Spółdzielczy”.

Jednoczesne połączenie się aż sześciu banków było w tamtym czasie wydarzeniem bezprecedensowym. Prawdopodobnie był to jedyny przypadek w Polsce jednoczesnego połączenia się aż sześciu lokalnych banków spółdzielczych na takich warunkach, które uwzględniały rolę łączących się banków jako współtwórców nowej jednostki bankowej powstałej w wyniku połączenia. Połączone banki uzyskały status oddziałów Pomorskiego Banku Spółdzielczego. Przedstawiciele łączących się banków, kierując się m.in. względami geograficznymi, lokalowymi a także innymi przesłankami praktycznymi, na siedzibę centrali Pomorskiego Banku Spółdzielczego obrali Świdwin. W celu wskazania tej siedziby w nazwie banku, do pierwotnej nazwy „Pomorski Bank Spółdzielczy” dodano kilka lat temu sformułowanie „w Świdwinie”. Cennym osiągnięciem łączących się banków stało się to, że mimo dokonania głębokich przemian organizacyjnych związanych z procesem łączeniowym,

udało się zachować - zarówno wewnątrz banku, jak i w jego otoczeniu, zwłaszcza wśród klientów - silne poczucie ciągłości działania oraz świadomość nieprzerwanej obecności w życiu gospodarczo-społecznym obsługiwanych środowisk.

Wymownym przykładem szacunku nowo powstałego Pomorskiego Banku Spółdzielczego dla lokalnych tradycji banków - współzałożycieli były zorganizowane przez czaplineckich bankowców w 2000 roku obchody 50-lecia Banku Spółdzielczego w Czaplinku. Podczas obchodów tej rocznicy Bank Spółdzielczy w Czaplinku formalnie już od kilku miesięcy posiadał status oddziału PBS. Nie przeszkodziło to jednak w umieszczeniu na fasadzie bankowego budynku - w trakcie uroczystości rocznicowych - tablicy pamiątkowej o treści: 50-LECIE BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W CZAPLINKU 1950 - 2000. Tablica, upamiętniająca tę rocznicę, a także wspomniane wcześniej litery „GKS”, wkomponowane w kratę bankowego okna, są dziś ciekawymi pamiątkami z dziejów czaplineckiej spółdzielczości bankowej.

Funkcję dyrektora czaplineckiego Oddziału Pomorskiego Banku Spółdzielczego od 2002 roku pełni Irena Hudaniec. Członkowie banku ze środowiska czaplineckiego mają obecnie trzech swoich reprezentantów w Radzie Nadzorczej PBS w osobach: Stanisław Kuczyński, Stanisław Mikołajczyk i Zbigniew Januszaniec.

Zbigniew Januszaniec



2000 rok. Odświeżenie tablicy okolicznościowej upamiętniającej 50-lecie Banku Spółdzielczego.



### Optima S.A. - finanse dla domu

zatrudni PRZEDSTAWICIELI w Czaplinku i okolicach.

Atrakcyjna prowizja, praca dodatkowa, również dla emerytów!

Tel. 58-554-80-80 lub 801-800-200

### USŁUGI REMONTOWO WYKOŃCZENIOWE

# REMAR

MARCIN KRĘŻOŁEK

tel. 664 340 175

- TYNKI GIPSOWE, GŁADZIE
- ZABUDOWY WUNEK
- MALOWANIE, TAPETOWANIE
- GLAZURA, TERAKOTA
- STOLARKA OKIENNA
- ŚCIANKI DZIAŁOWE
- SYSTEMY ZABUDÓW REGIPSOWYCH
- SUFITY WIELOPOZIOMOWE PODWIESZANE

[www.remontyremar.pl](http://www.remontyremar.pl)

### ŚLAWOGRÓD ZAŁAPASZA !!!

Zapraszamy chętnych na darmowe warsztaty ciesielskie w Czaplinku, których celem jest praktyczna nauka zawodu ciesielstwa poprzez budowę średniowiecznych machin oblężniczych. Uczestnicy będą mieli możliwość zapoznania się z konstrukcją i metodami budowy stosowanymi do dzisiaj w ciesielstwie.

Rozpoczęcie warsztatów 10.05.2014 r.

Liczba uczestników ograniczona

Informacje i zapisy pod tel. 602 424 690

Więcej informacji na stronie

[www.slawogrod.eu](http://www.slawogrod.eu)

### USŁUGI STOLARSKIE:

- cięcie płyt
- oklejanie płyt obrzeżem PCV, ABS
- akcesoria do mebli

Czarne Wielkie 2a  
78-550 Czaplinek



MEBLE NA WYMIAR:

- kuchenne
- szafy wnękowe
- hotelowe i inne

tel. 500 816 116

Sprzedam działkę rolną o powierzchni 10 ha w miejscowości Czarne Wielkie Kolonia (gm. Czaplinek) położoną ok. 500 m od Jeziora Kolbackie, do którego wpływa granicząca z działką rzeczka. W 2013 r. na działce zakończono program upraw ekologicznych i jest możliwość kontynuowania takiej działalności. Położona jest na terenie Drawskiego Parku Krajobrazowego i obszaru Natura 2000. Wzdłuż działki biegnie powiatowa droga asfaltowa. Jest możliwość uzyskania warunków zabudowy dla działki siedliskowej. Dostępne media: prąd i wodociąg w granicach działki. Telefon: 695 697 939

# Jarmark Wielkanocny

**S**zumnie i gwaro było na czaplineckim Rynku w przedświąteczną sobotę, a to za sprawą kolejnego już Jarmarku Wielkanocnego, na który licznie przybyli wystawcy lokalni i spoza granic naszej gminy. Na stoiskach królował przede wszystkim świąteczny asortyment: własnoręcznie wykonane pisanki, palmy, wyroby z wikliny, stroiki i ozdoby wielkanocne, domowa gastronomia i świąteczne wypieki. Godnie prezentowały się wielkanocne baby, serniki, mazurki. Ponadto można było zakupić ręcznie wykonaną biżuterię, ozdoby szydełkowe, zabawki i oczywiście nasz Regionalny Produkt - Miód Drahimski.



Strudzeni świątecznymi zakupami klienci raczyli się pysznym, gorącym żurkiem. Uroku temu wyjątkowemu wydarzeniu dodała świąteczna dekoracja Rynku: olbrzymi, wielkanocny kosz z jajkami, palmy wykonane przez dzieci i młodzież ze świetlic wiejskich i Przedszkola Publicznego w Czaplinku oraz żywe owieczki z hodowli p. Eugeniusza Wojciechowskiego. Wyrazem radości ze zbliżających się Świąt Wielkiej Nocy były występy artystyczne naszych lokalnych zespołów „Jarzębin” i „Marianek”, a także rozbrzmiewająca w tle wesoła muzyka mechaniczna. Na szczególną uwagę zasługuje przeprowadzona podczas Jarmarku akcja pomocy dla Stowarzyszenia Hospicjum Domowe im. Św. Franciszka z Asyżu w Szczecinku, w którą włączyła się Gmina Czaplinek. Wolontariusze w osobach: Burmistrz Czaplinka Adam Kośmider, Radni Powiatu Drawskiego: Genowefa Polak i Wiktor Woś z dużym zaangażowaniem zbierali datki od osób odwiedzających Jarmark.

Szczytny cel, który przyświecał tej akcji znalazł zrozumienie i wsparcie wśród ludzi dobrego serca, a tych jak się okazało, wśród nas i tym razem nie zabrakło. Wspólnie udało się nam zebrać kwotę 681,94 zł. Organizatorzy

Jarmarku: Gmina Czaplinek i Czaplinecki Ośrodek Kultury gorąco dziękują wszystkim ofiarodawcom za przekazane środki pieniężne.

Słowa podziękowania kierują również do przybyłych wystawców, członków zespołów: „Jarzębin” i „Marianek”, p. Eugeniusza Wojciechowskiego, czaplineckich wolontariuszy, wykonawców palm oraz wszystkich osób, którzy przyczynili się do tego, by tegoroczny Jarmark Wielkanocny zyskał wyjątkową i niepowtarzalną oprawę.

B. Wyciślak - CzOK



## STARY DRAHIM

Stare Drawsko 24-tel. 94 375 8820; kom. 509 420 854

**RESTAURACJA** - ponad 20 letnie doświadczenie gwarantuje Państwu wysoką jakość usług. W menu codziennie oprócz tradycyjnych dań kuchni polskiej dania z dziczyzny, pyszne ryby z jeziora Drawsko, jak również własne pierogi czy ciasta.

**ORGANIZUJEMY PRZYJĘCIA WESELNE SPOTKANIA RODZINNE I FIRMOWE. CENY KONKURENCYJNE WARTO SPRAWDZIĆ**

**POKOJE GOŚCINNE** - w pokojach m.in. łazienka z prysznicem, lodówka, czajnik, tv-sat, środki czystości, suszarka do włosów. Dla gości duży taras widokowy o powierzchni 45 m<sup>2</sup>.

**BIURO TURYSTYCZNE** - nie masz pomysłu na urlop zapraszamy do nas. U nas wybierzesz i kupisz zagraniczne wczasy wycieczkę czy pielgrzymkę.



## SALON LAMP WAŁCZ



**OŚWIETLENIE**

78-600 Wałcz, ul. Kołobrzeska 8

PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK 10 - 18 SOBOTA 9 - 15

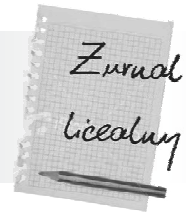
tel. 67 258 92 31

- DOMÓW
- OGRODÓW
- BIUR
- MEBLOWE

- ŻYRANDOLE, PLAFONY, KINKIETY, SPOTY
- OŚWIETLENIE OGRODOWE I LEDOWE
- ŹRÓDŁA ŚWIATŁA LED
- NOWE SERIE I KOLORYSTYKA: GNIAZDA, WŁĄCZNIKI, MODUŁY



# Młodzi piszą



## Koncert dla Alana i Dawida

**K**oncerty charytatywne organizowane przez dzieci, młodzież i pedagogów z czaplineckich szkół już na stałe wpisały się w harmonogram działań lokalnych wolontariuszy. Jest to inicjatywa jednocząca wielu ludzi dobrej woli. Niezmiennie cieszy fakt, że krąg zaangażowanych w organizację koncertów osób, z roku na rok się poszerza.



22 marca 2014r. w Sali widowiskowej Czaplineckiego Ośrodka Kultury odbył się koncert charytatywny dla Alana i Dawida Margiel. Chłopcy

są braćmi, mają 7 i 9 lat. 5 lat temu zdiagnozowano u nich nieuleczalną chorobę - Dystrofię mięśni Duchenn'a. Jest to choroba genetyczna powodująca postępujący i nieodwracalny zanik mięśni. Dawid choruje również na astmę oskrzelową i nawracające zapalenia płuc, co bardzo niekorzystnie wpływa na zanik mięśni i osłabia organizm. Jedyną nadzieją dla chłopców są kompleksowe zabiegi rehabilitacyjne a także sprzęt rehabilitacyjny, które niestety są bardzo kosztowne i nie są finansowane z budżetu Państwa. Po uzyskaniu tych informacji decyzja organizatorów koncertu była jednomyślna – tym razem zagramy dla Alana i Dawida.

W przygotowania do koncertu włączyło się wiele osób, jednak motorem napędowym przedsięwzięcia był uczeń czaplineckiego liceum **Patryk Suchocki**. Podczas koncertu odbyła się zbiórka publiczna na opanowanie zaprezentowała się na scenie.

**Koncert dla Alana i Dawida** był niezwykle spotkaniem wielu światów: dziecięcej radości, pasji młodości, siły inspiracji i dojrzałej refleksji nad kondycją naszej wrażliwości. W takich chwilach idee się materializują, niesienie pomocy staje się faktem, przybiera kształt działania, które daje

nadzieję, radość i wymierną pomoc.

Pełna treść artykułu jest dostępny na stronie [zsczaplinek.szkolnastrona.pl](http://zsczaplinek.szkolnastrona.pl)

Dziękujemy wszystkim za te doznania, rehabilitację chłopców. Przygotowano szereg atrakcji: uczniowie ZSP, rodzice dzieci ze szkoły podstawowej oraz wiele przyjaznych osób upiekło pyszne ciasta, które wystawione były na sprzedaż, podczas koncertu odbyła się licytacja przedmiotów i kartonów na zabiegi kosmetyczne, usługi fryzjerskie, fotograficzne, konsumpcję w czaplineckich restauracjach i kawiarniach oraz wejściówki na siłownię, fitness i wynajem kajaków. Licytację oraz cały koncert brawurowo poprowadził człowiek orkiestra - **Dawid Siwek**. Widzowie zostali zaproszeni przez prowadzącego do podróży w świat dziecięcej radości i marzeń, młodzieńczej pasji i wzruszeń, dojrzałej refleksji. Było pięknie, energetycznie, zabawnie. Wokaliści wyśpiewali wzruszające opowieści, gitarzyści i pianiści zadziwiali umiejętnością, tancerze pokazali jak magiczny może być ruch, kabaret śmieszył do łez... Kto nie był, niech żałuje. Dzieci i młodzież z pełnym profesjonalizmem i

Lidia Kucharska  
Zyta Jurczyszyn  
Renata Aleszko  
Celestyna Tomkowska

## Mistrzowie Powiatu wyłonieni

**W** dniu 26 marca 2014 Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Czaplinku był gospodarzem Mistrzostw Powiatu Drawskiego w koszykówce dziewcząt i chłopców. Wszystkie szkoły ponadgimnazjalne otrzymały zaproszenie do Hali Widowiskowo-Sportowej przy ulicy Wałęckiej.

Zawody relacjonuje Marek Mikołajczuk, który razem z Sebastianem Matulojciem (oba nauczyciele wychowania fizycznego), którzy byli organizatorami i sędziami rozgrywek:

- Zagraliśmy najsprawiedliwszym z możliwych systemów- każdy z każdym. Nasze dziewczęta, otrząskane w rozgrywkach ligowych

w bardzo widowiskowy sposób potwierdziły swoją dominację i bez żadnych problemów pokonały swoje rywalki, zdobywając również prawo do reprezentowania naszego powiatu na Finale Regionalnym.

Drugie miejsce zajęły dziewczęta z ZSP Drawsko Pomorskie.

- Niestety gorzej poszło naszym chłopcom. W meczu o pierwsze miejsce nie odnaleźli rytmu gry i mimo ambitnej walki przegrali. Mistrzem powiatu została drużyna ZSP Drawsko Pomorskie.

Ostatnie miejsca na podium rozgrywek zajęły bardzo sympatyczne drużyny z ZSP Kalisz Pomorski.



Pamiątkowe dyplomy uczestnikom osobiście wręczył dyrektor czaplineckiej szkoły Robert Patrzyński.

## Kolejny sukces ATM w Warszawie!

**P**o wielkim sukcesie zajęcia II miejsca w VIII Świętokrzyskim Przeglądzie Teatrów w Języku Angielskim w Kielcach, Anglojęzyczny Teatr Muzyczny z czaplineckiego



liceum zdobywa kolejne szczyty! Po dwutygodniowej przerwie grupa już po raz drugi zawitała do Warszawy, aby wziąć udział w II Ogólnopolskim Przeglądzie Szkolnych Przedstawień Anglojęzycznych, który odbył się w Białoleńskim Ośrodku Kultury 1 kwietnia 2014 roku.

Stając w artystyczne szranki z wieloma zespołami z całej Polski nasi dzielni licealiści zajęli ponownie zaszczytne II miejsce pobijając swój własny zeszłoroczny wynik (zajęli wówczas miejsce III).

Jesteśmy niezmiennie dumni, że naszą szkołę, miasto i powiat reprezentują tak uzdolnieni młodzi ludzie, którzy kochają to, co robią i bawiąc się – rozbawiają innych! Warszawskie jury do-

cenilo mistrzowskie wcielanie się w role, humor, i scenariusz autorstwa p. Agaty Hałuszczyk. Nasz „dream team” w składzie: Paweł Kołodziejewski, Adrian Sochacki, Jakub Kominec, Jakub Podstawski, Jakub Banasik i Krzysztof Baranowski pod opieką p. Agaty Hałuszczyk wciąż poszerza swój repertuar i nabywa nowe umiejętności.

Pragniemy równocześnie bardzo podziękować osobom i instytucjom, które ponownie wsparły nasze działania. Szczególne wyrazy wdzięczności należą się p. Dariuszowi Patalan z firmy „AGRICON” w Czaplinku oraz Starostwu Powiatowemu w Drawsku Pomorskim jak również p. Barbarze Łodziato, która współpracuje z nami od początku działalności ATM wypożyczając kostiumy.

Mamy nadzieję, że Anglojęzyczny Teatr Muzyczny zawita jeszcze w wiele miejsc rozbawiając do łez.

Robert Patrzyński

# Nauka z efektami specjalnymi

**W** Tychowie, 10 kwietnia 2014 r., w ramach projektu Eduscience odbył się Piknik edukacyjny. Wzięli w nim udział uczniowie klasy IIa, IIb i Ia Liceum



z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Czaplinku. Piknik prowadzili dydaktycy Instytutu Geofizyki PAN z Warszawy.

Dzień rozpoczął się „wybuchowo”. Uczniowie byli świadkami „wywoływania ducha”, a dym i syk wydobywające się ze sprzętów naukowych był oznaką tego, co ich czeka

w tym edukacyjnym dniu. To była chemia i fizyka, w ciekawym i efektownym podaniu.

Czy woda utleniona, płyn do naczyń i odpowiedni odczynnik wywoła kolorową spienioną

„lawę”? Czy można wywołać dźwięk nagrzanym powietrzem? Czy można podpalić papier nie spalając go? W końcu – jak zgnieść puszkę bez użycia siły? O tym wszystkim dowiedzieli się nasi uczniowie. Ale dowiedzieć się a zrobić to dwie różne sprawy... Pod względem czynnego udziału: dotknięcia, zrobienia, wymyślenia, postawiono uczestnikom wysoko poprzeczkę, czyli zadania do samodzielnego wykonania. Nie było łatwo – zrobić kompas z igły, zbudować nieskończony obiekt z papieru, rysować prądem czy stworzyć źródło energii z... cytryny. Tu uczniowie wykazali się nastawieniem nie tyle piknikowym, co naukowym właśnie. Koncentracja, zaangażowanie, pomysłowość i wiedza pozwoliła im osiągnąć doskonałe rezultaty.

Po tych warsztatach uczniowie dostali kojącą, filozoficzną podróż przez gwiazdny pejzaż nieba. Kopuła planetarium przyjęła gości tajemniczą ciemnością, by ostatecznie roziskrzyć się światłkami gwiazd, historią odkryć Galileusza, księżycami planet, meteorami, plejadami, tezami Kopernika, mitologią powstawania i umierania ciał niebieskich. To tam właśnie spotkała się przeszłość z przyszłością, to tam zadano najwięcej pytań, których część (bez odpowiedzi) słuchacze niezmiernie opowieści zabrali ze sobą, aby samodzielnie spróbować się z nimi zmierzyć. I prawie byłby to koniec tej przygody, gdyby nie ogromne zaskoczenie, które spotkało ich na koniec tego dnia.



Gospodarze „porwali” uczestników niczym zakładników (a ubrani byli odpowiednio – mundury, maski a nawet broń!). Było to zaskakujące, bo pokazy sztuk walk, sceny zamachu, kradzieży, bójki, obrony własnej, zostały z imponującym rozmachem i realizmem przedstawione przez uczniów szkoły goszczącej.

Wisienką na piknikowym torcie i zwieńczeniem dnia było strzelanie. Ale nie z łuku, czy procy. To w tym momencie młodzi naukowcy przeobrazili się w grupy niczym jednostki marines. Ze strachem, ale i entuzjazmem chwyтали za karabiny jak wcześniej kredę i kartkę, celowali okiem jak poprzednio myślami. Emocje i radość były wybuchowe. Tak jak rozpoczęcie tego dnia.

*Magdalena Bielokno*

## Deszcz nut spada na czaplineckie liceum

**D**nia 3 kwietnia 2014 roku w budynku Liceum Ogólnokształcącego im. 3 Dywizji Strzelców Karpackich odbyła się piąta edycja konkursu piosenki niemieckojęzycznej Singing Competition V.

Konkurs zorganizowały nauczycielki języków obcych ZSP Czaplinek: Alicja Giwojno Agata Hałuszczak i Małgorzata Hałuszczak. Swoją obecnością konkurs zaszczylił pan **Burmistrz Czaplinka – Adam Kośmider**.

- Do głównych założeń konkursu należą:
- popularyzacja języka niemieckiego i angielskiego wśród młodzieży szkół gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych,
  - prezentacja talentów muzycznych i lingwistycznych,
  - kulturalny rozwój młodzieży.

Każdy uczestników konkursu prezentował przed publicznością i profesjonalnym muzycznym jury piosenkę w języku angielskim lub niemieckim, według własnego wyboru.

Do konkursu przystąpiło **15 solistów oraz 4 duety** ze szkół powiatu drawskiego, świdwińskiego i wałeckiego.

**Jury** w składzie: pani Agata Głowacka – nauczycielka języka niemieckiego, pan Marek Harańczyk – muzyk, pan Janusz Kucharski – muzyk i organista oraz pan Robert Patrzyński – dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Czaplinku oceniało: umiejętności wokalne i językowe, dobór repertuaru pod względem trudności językowej i muzycznej oraz ogólne wrażenie artystyczne wykonawców i wykonywanych utworów.

Komisja konkursowa miała bardzo trudne zadanie, gdyż wszyscy uczestnicy prezentowali

wysoki poziom na każdym polu. Byli i tacy wykonawcy, przy których publiczność zamierała, a oklaskom nie było końca. W przerwie, która jury wykorzystało na burzliwe obrady, czas umilili uczniowie i uczennice czaplineckiego LO, którzy zaprezentowali swoje talenty muzyczne przy spontanicznym karaokę.



**Nagrody** w kategorii soliści otrzymali:

I miejsce – Magdalena Dolegała z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Wałczu za rockowe wykonanie piosenki młodej austriackiej piosenkarki Cristiny Stürmer „Ich lebe”

II miejsce ex aequo zdobyły – Patrycja Chrzanowska z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Czaplinku oraz Natalia Syska z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Drawsku Pomorskim,

III miejsce ex aequo zdobyli – Dawid Siwek z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Cza-

plinu oraz Agata Buczkowska z Zespołu Szkół nr 2 im. Mikołaja Kopernika Gimnazjum Nr 3 w Wałczu.

W kategorii **duety** jury przyznało II nagrodę dla Natalii Zochniak i Adrianny Sech z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. St. Staszica w Połczynie Zdroju za dwugłos w piosence „Lollipop” oraz III nagrodę dla Emilii Sadowskiej i Natalii Pikula z Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Drawsku Pomorskim.

W konkursie nie było jednak pokonanych, każdy z uczestników otrzymał dyplom uczestnictwa i upominki, a nauczyciele przygotowujący wykonawców do występu na czaplineckiej scenie, uhonorowani zostali dyplomami z podziękowaniami.

Organizatorzy konkursu są bardzo wdzięczni wszystkim tym, którzy przyczynili się do sprawnego przygotowania i przeprowadzenia konkursu. Za prowadzenie konkursu dziękujemy Oli Borowskiej, która prezentowała język niemiecki oraz Dawidowi Siwek – język angielski.

Nagłośnieniem koncertu zajął się Patryk Suchocki. Sprawną organizację działań zawdzięczamy uczniom i uczennicom z klas 1a i 1bc.

Ogromne podziękowania składamy naszym nieocenionym sponsorom, bez których to przedsięwzięcie nie doszłoby do skutku: Panu Prezesowi Kabel Technik Polska Sp. z o.o. Andre Gerstner'owi, Burmistrzowi Czaplinka panu Adamowi Kośmidrowi, panu Stanisławowi Cybuli – Staroście powiatu drawskiego, panu Krzysztofowi Jurkiewicz, państwu Annie i Piotrowi Rylik, pani Marii Janowicz, panu Wiesławowi Spera oraz domom wydawniczym: Express Publishing, Macmillan, Longman i WSiP.

Wszystkich chętnych zapraszamy serdecznie za rok!

*Małgorzata Hałuszczak*

# XXXI Turniej Recytatorski i Poezji Śpiewanej im. Jana Chryzostoma Paska

**W** dniach 5-6 kwietnia 2014 r. w Czaplineckim Ośrodku Kultury odbył się XXXI Turniej Recytatorski i Poezji Śpiewanej im. Jana Chryzostoma Paska, XVI edycja ogólnopolska. Zamierzeniem i celem Turnieju jest propagowanie żywego słowa, doskonalenie sztuki recytacji i upowszechnianie trudnej dziś do mówienia literatury staropolskiej.



Uroczystego otwarcia Turnieju dokonali: Burmistrz Czaplinka Adam Kośmider oraz Dyrektor Czaplineckiego Ośrodka Kultury Janina Gąszcz.

W turnieju wzięło udział: 6 recytatorów w kategorii uczniów szkół gimnazjalnych i szkół średnich, 3 recytatorów z kategorii dorosłych oraz 2 osoby w kategorii poezji śpiewanej w kategorii młodzież i 1 osoba w poezji śpiewanej kategoria „dorosłych” - łącznie w Turnieju wzięło udział dwanaście osób.

Nad dokonaniem formalności czuwała prowadząca Turniej Maria Spirin, która po oficjalnym powitaniu i przedstawieniu programu zaprosiła recytatorów do zaprezentowania się na scenie. Uczestnicy prezentowali dwa utwory, z których co najmniej jeden musiał pochodzić z literatury staropolskiej lub europejskiej powstałej do końca XVIII wieku w kategorii recytacji i poezji śpiewanej, w dwóch kategoriach wiekowych: uczniowie gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych oraz dorośli.

Po sobotnich przesłuchaniach konkursowych uczestnicy Turnieju mieli możliwość wzięcia udziału w warsztatach aktorskich przeprowadzonych przez aktora BTD w Koszalinie Marcina Borchardta, a następnie uczestniczyć w spotkaniu integracyjnym recytatorów, instruktorów i jurorów.

Niedzielne spotkanie rozpoczęła prezentacja utworów w kategorii poezji śpiewanej. Po zakończeniu zmagania turniejowych, podczas obrad komisji konkursowej na scenie sali widowiskowej pojawiła się grupa artystyczna „Wypożyczalnia skrzydeł” reprezentująca Gimnazjum w Czaplinku, w spektaklu teatralnym pt. „Kałabania”, reżyserii Aliny Karolewicz. Po dawce dobrego humoru Sąd Turniejowy w składzie:



**P r z e -**  
wodniczący  
Marcin Borchardt – aktor Bałtyckiego Teatru Dramatycznego w Koszalinie, Iwona Mirońska-Gargas – instruktor teatralny MOK w Szczecinie, reprezentant Zamku Książąt

Pomorskich w Szczecinie,

Bożena Lemisz – nauczyciel z Czaplinka, wielokrotny juror konkursów recytatorskich i teatralnych ogłosił werdykt:

**I miejsce w kategorii recytacji młodzieży** zajęła **Klaudia Hanusewicz** z III Liceum Ogólnokształcącego

w Szczecinie, **II miejsca** otrzymali: **Wiktor Dworzak** z Gimnazjum w Czaplinku oraz **Michał Słomka** z Centrum Kultury 105 w Koszalinie, (komisja przyznała dwa II miejsca), w kategorii dorosłych, recytacja: **I miejsce** otrzymała **Paulina Sobczak** z Warszawy,

**II miejsce** **Czesław Kaszubiak** z Centrum Kultury 105 w Koszalinie, natomiast w kategorii poezji śpiewanej młodzieży/ dorosłych **I miejsce** przyznano **Natalii Matusewicz** z Centrum Kultury 105 w Koszalinie, wyróżnienie w tej kategorii przyznano **Dominice Luczyszyn** ze Społecznego Ogniska Muzycznego w Czaplinku.



Zdobywcy pierwszych miejsc otrzymali gawertony „Nagroda Dyrektora Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie” ufundowane przez Zamek Książąt Pomorskich w Szczecinie, statuetkę „Nagroda Dyrektora Czaplineckiego Ośrodka Kultury” oraz nagrody książkowe. Pozostali nagrodzeni i wyróżnieni otrzymali nagrody książkowe i dyplomy ufundowane przez Gminę Czaplinek i CzOK oraz książki ufundowane przez Zamek Książąt Pomorskich w Szczecinie. Wszystkim uczestnikom zmagania turniejowych wręczone zostały dyplomy za udział.

Za współorganizację Turnieju składamy podziękowania na ręce Dyrektora Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie p. Barbary Igielskiej, Dyrektora Bałtyckiego Teatru Dramatycznego w Koszalinie p. Zdzisława Derebeckiego, jurorom, Marii Spirin za prowadzenie Turnieju, gimnazjalnej grupie artystycznej „Wypożyczalnia skrzydeł”, opiekunowi grupy p. Alinie Karolewicz oraz wszystkim, którzy nawet w najmniejszym stopniu przyczynili się do zrealizowania tak ważnego dla naszego miasta wydarzenia kulturalnego. Wszystkim uczestnikom dziękujemy za udział, gratulując talentu i odwagi.

W przyszłym roku kolejne zmagania recytatorskie, na które już dziś serdecznie zapraszamy.

Organizatorami Turnieju byli: Gmina Czaplinek oraz Czaplinecki Ośrodek Kultury, a współorganizatorami: Zamek Książąt Pomorskich w Szczecinie, Bałtycki Teatr Dramatyczny w Koszalinie.

Barbara Wyciślak

# Życiorysy czaplineckich budynków

## Ratusz (Cz. 3)

**Z** czaplineckim ratuszem związana jest jeszcze jedna ciekawostka. Jak już wspomniałem wcześniej, w latach 1972 – 1973 przeprowadzony został remont kapitalny ratusza, podczas którego rozebrana została ratuszowa wieżyczka zegarowa, z uwagi na jej zły stan techniczny. Tu warto przypomnieć, że na czas trwania remontu ratusza, władze miejskie przeniosły się nad jezioro Drawsko, do pałacyku będącego obecnie siedzibą



Ratusz z wieżą w krajobrazie czaplineckiego rynku wg pocztówki z początku XX w (Źródło: Juergen Bartsch „Tempelburg: Marktplatz” w „Mein Neustettiner Land” nr 1/2013 r.)

### Nadleśnictwa Czaplinek.

Na ratuszowej wieżyczce znajdował się zegar, którego bicie co kwadrans przypominało mieszkańcom o upływie czasu. Przez wiele lat konserwacją starego zegara zajmował się pracownik POM-u, Pan Stanisław Dybowski. Rozebranie ratuszowej wieżyczki – będącej charakterystycznym elementem krajobrazu czaplineckiej starówki - wzbudziło wśród mieszkańców dużo kontrowersji. Zaczęto mówić (po latach napisano nawet o tym w „Głosie Koszalińskim”), że zegar z ratuszowej wieży (czy nawet całą wieżyczkę) władze

miejskie po zdemontowaniu podarowały zaprzyjaźnionemu niemieckiemu miastu z terenu byłej NRD.

W czaplineckim czasopiśmie samorządowym „Grajdoł” nr 38 z 31 grudnia 1998 roku został opublikowany list byłego Naczelnika Miasta Czaplinka, Jerzego Góralczyka, skierowany do ówczesnego Burmistrza Miasta i Gminy w Czaplinku Zenona Rychliczka, w którym autor listu określił tę informację jako nieprawdziwą. List dementujący tę informację był bezpośrednią reakcją na artykuły w „Głosie Koszalińskim” i podawał kilka ciekawych szczegółów. Oto fragment tego listu:

„[...]Wskutek braku należytej staranności ze strony wykonawcy remontu, zegar został w poważnym stopniu uszkodzony i nie nadawał się do użytku bez dużych nakładów pieniężnych. Materiały porozbiórkowe z wieżyczki wywieziono na wysypisko śmieci, natomiast niektóre części zegara pozostały na



Rok 1970. Zdjęcie z ostatniego okresu istnienia ratuszowej wieży (fot. R. Czapski).



Rok 1977. Ratusz już nie ma wieży ale ma jeszcze pierwotny kształt dachu, który ulegnie zmianie dopiero podczas remontu w 1987 r. (fot. R. Czapski)

strychu budynku. Były to między innymi: gong, wahadło, ciężarki i łańcuszki do nakręcania zegara, kółka zębate itp. Wszystko to znajdowało się na strychu ratusza w momencie, gdy zdawałem obowiązki Naczelnika Miasta. [czyli w końcu 1979 roku – przyp. Zb.J.]”.

W innych fragmentach listu, jego autor zaprzeczył, jakoby zegar (a tym bardziej całą wieżyczkę) był przez czaplineckie władze miejskie komukolwiek przekazywany, zwracając jednocześnie uwagę na fakt, że w tamtym czasie jedynym decydującym w sprawach dotyczących budynku ratusza było Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Szczecinku. Dodał także, że gong zegarowy znajdujący się w Izbie Muzealnej jest pośrednim dowodem, że zegar nie został nikomu podarowany. Wyraził również przypuszczenie, że pozostałe części mechanizmu zegarowego „mogły być usunięte ze strychu w trakcie kolejnych remontów”. W tym miejscu trzeba dodać, że przez szereg lat – jak twierdzą byli pracownicy samorządu - ratusz nie stanowił własności miasta, lecz powiatu. Prowadziło to do kuriozalnych z dzisiejszego punktu widzenia sytuacji. Na przykład Piotr Kasprówicz wspomina w swej kronice „Polska naszych dni czyli rzecz o Czaplinku. 1286-1980”, że przy obejmowaniu w roku 1961 funkcji przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej, klucze do gabinetu wraz z pieczęciami urzędowymi wręczał mu przybyły w tym celu do Czaplinka przedstawiciel władz powiatowych. Były to klucze i pieczęcie przekazane powiatowym urzędnikom przez poprzedniego przewodniczącego MRN – Wiktora Łacnego.

W tym miejscu muszę dodać, że to właśnie we wspomnianym wyżej liście, potraktowanym przeze mnie jako wiarygodne źródło informacji Pan Jerzy Góralczyk napisał, że remont ratusza połączony z likwidacją wieżyczki przeprowadzany był w latach 1972 – 1973. W tym artykule kilkakrotnie wymieniłem te daty, opierając się na informacji podanej w liście.

Pracownia Architektoniczna Romana Maciejko z Koszalina wykonała w sierpniu 1996 roku – na zlecenie Zarządu Miasta i Gminy w Czaplinku - projekt koncepcyjny modernizacji ratusza. Projekt ten objął m.in. zagadnienie rekonstrukcji ratuszowej wieży. Zastrzeżono w nim jednak, że „wierne odtworzenie konstrukcji wieży jest niemożliwe, gdyż nie zachowały się żadne materiały archiwalne poza kilkoma zdjęciami pokazującymi wieżę w widoku zewnętrznym”. Mimo tego zastrzeżenia umieszczono w projekcie rysunek określony jako „propozycja wstępna konstrukcji wieży”. Znalazł się jednak w tym dokumencie również



Rysunek wieży w projekcie koncepcyjnym modernizacji ratusza z 1996 roku. (Źródło: dokumentacja UM w Czaplinku)

Dokończenie ze str. 11

bardzo istotny zapis mówiący, że „niezbędnym warunkiem przystąpienia do opracowania fazy technicznej projektu odbudowy wieży” jest dokonanie oceny stanu technicznego konstrukcji ratusza.

We wrześniu 1997 roku ta sama Pracownia Architektoniczna przeprowadziła taką ocenę, w wyniku której władze miejskie nie tylko odstąpiły od pomysłu odbudowy wieży, ale także zrezygnowały z kontynuowania prac projektowych zmierzających do gruntownego remontu budynku ratusza. Echem tych wydarzeń była krótka notatka pod tytułem „Ekspertyza techniczna



Współczesny wygląd ratusza. Listopad 2013 rok.

Ratusza”, opublikowana w lokalnym czasopiśmie „Graj-dol” nr 32 z listopada 1997 roku. Oto treść tej notatki: „Na posiedzeniu Zarządu w dniu 26.09.1997r. podjęta została decyzja o przerwaniu prac projektowych budynku Urzędu. Na etapie prowadzenia tych prac jednym z pierwszych zadań projektanta była

ocena stanu technicznego budynku w szczególności jego elementów konstrukcyjnych, która pozwoliła na określenie stanu technicznego. Zakres koniecznych robót wynikających z eksploatacji: wymiana wszystkich stropów drewnianych od parteru do wieży dachowej włącznie, oraz koszty z tym związane czynią to przedsięwzięcie nieopłacalnym.”

Jakie będą dalsze losy czaplineckiego ratusza? Oto jest pytanie. **(Koniec)**

#### Postscriptum:

I jeszcze jedna ciekawostka. W pierwszej części artykułu pt. „RATUSZ”, opublikowanej w „Kurierze Czaplineckim” nr 90 z lutego 2014r, znalazł się następujący fragment:

„Według relacji mieszkańców pamiętających czasy powojenne, w latach pięćdziesiątych na parterze ratusza urządzony został ponadto posterunek MO, przeniesiony tu z budynku przy ul. Leśników 1 (obecnie dom mieszkalny, przy „WABI-MARKECIE”). Siedziba milicji znajdowała się w ratuszu do początku lat siedemdziesiątych.”

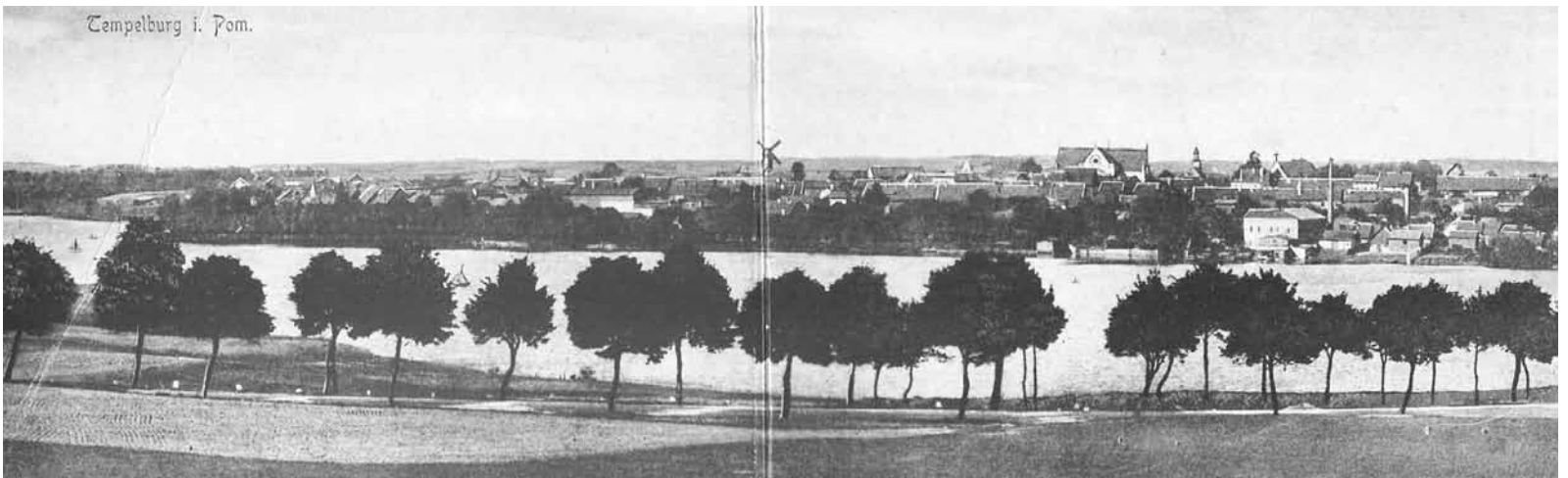
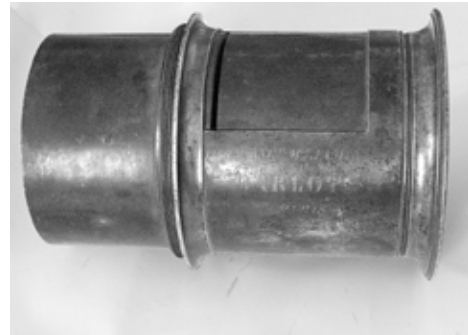
Niedawno, jedna z Czytelniczek poinformowała mnie, że pamięta ze swego dzieciństwa, iż w 1946 roku siedziba czaplineckiej milicji znajdowała się w budynku przy ul. Sikorskiego 1. Budynek ten pełni obecnie wyłącznie funkcje mieszkalne, podobnie jak wspomniany wcześniej budynek przy ul. Leśników 1. Można przypuszczać, że powojenne wędrówki siedziby czaplineckiej milicji mogły być związane z dawną skłonnością do umieszczania pod jednym dachem jakiejś instytucji i mieszkania służbowego szefa tej instytucji.

Zbigniew Januszaniec

## Czaplinek i fotografia

Za początek fotografii uznaje się rok 1826, kiedy to Joseph Nicéphore Niépce otrzymał pierwszą trwałą fotografię. 7 stycznia 1839 roku Louis Jacques M. J. Nicéphore Niépce wynalazł metodę fotografii zwaną dagerotypem, i tak rozpoczyna się jej rozwój. Następnym przełomowym wynalazkiem jest mokra płyta kolodionowa (lata 50 XIX w.). Jednak technika mokrego kolodionu została stopniowo wyparta na początku lat 80 XIX w. przez szklane klisze bromo-żelatynowe, które w przeciwieństwie do kolodionowych były suche, mogły być uczulone na długo przed na-

- obiektywy pojawiają się w aparatach fotograficznych. W 1860 r. obiektywy posiadają dwie soczewki, przesłone zmienną i zmienną ogniskową. Obudowa obiektywu często przekraczała średnicę 10 cm i była wykonana z mosiądzu. Podobny obiektyw posiada pan Cezariusz Starczewski czaplinecki kolekcjoner staroci. Wygrawerowany napis na obiektywie to *ANCNE MON JAMIN DARLOT, SR PARIS* co świad-



świetlaniem i nie musiały być natychmiast wywołane, przez co stały się dostępne w handlu. W 1884 roku Amerykanin George Eastman wynalazł suchy żel, który nakładał na papier lub film, dzięki temu fotografowie nie musieli nosić fotograficznych płytek i innych ciężkich chemikaliów. W czerwcu 1888 roku aparat „Kodak” Eastmana wszedł na rynek ze sloganem reklamowym: *Ty naciskasz guzik, my robimy resztę.* Rok 1901

był rokiem, kiedy fotografia zaczęła być dostępna dla amatorów, dzięki zastosowaniu filmu celuloidowego w przenośnych aparatach.

Już dagerotypy były wyposażane w soczewki. Układy soczewkowe

czy, że obiektyw wykonany został w firmie Darlot w 1864-65 roku. Posiadany przez kolekcjonera obiektyw pozbawiony jest soczewek i pochodzi z Czaplinka. Był własnością czaplineckiego fotografa Max Gławe pracującego od lat 1870 do lat 1920, a od 1898 r. mieszkał na Brunnestrasse 23 (ul. Studzienna) w Czaplinku. Zakład fotograficzny istniał do 1945 r. Jak widać z jego początkowych pocztówek, posługiwał się dagerotypem. Również od drugiej połowy XIX w. zajmuje się fotografią Eugen Manig introligator. Obaj panowie są autorami zdjęć Czaplinka i okolicy, które później wydawane są w formie pocztówek do 1945 r. Niektóre pocztówki z tymi zdjęciami są retuszowane i uzupełniane graficznie. Najbardziej poddane takimi obróbkami jest zdjęcie, z którego wykonana została pocztówka - panorama Czaplinka. Nie tylko poprawiono kontury budynków, drzewa z pierwszego planu, ale dodano żaglówki i łodzie na jeziorze. Na innych pocztówkach sprzed 1945 r. można zobaczyć na przykład retusze: słupów energetycznych, kominów i dodanych wiele detali. Przedstawienie i omówienie tych pocztówek nastąpi w innym artykule.

R. Czapski

## Powiat Drawski – Morze Pięknych Jezior

### Piechotą do lata iść

**Z**bliża się sezon turystyczny. Szukającym pomysłu na ciekawe i zdrowe spędzenie wolnego czasu polecamy uroki Powiatu Drawskiego. Najnowszy numer miesięcznika „Poznaj Swój Kraj” zachwala piesze wycieczki po jeziorze i nocleg w czaplineckim schronisku.

Czasopismo w nr 4/2013 po raz kolejny pisze o naszym regionie przedstawiając interesujący sposób na urlop. Już w słowie wstępnym, Redaktor Naczelny „PSK” Paweł Cukrowski obiecuje:

- Na Pojezierze Drawskie zaprosimy zresztą Państwa jeszcze nieraz: na kajaki, na rower, na wycieczki – to kraina przychylna wszelkim rodzajom wypoczynku, a w dodatku bogata w historię i zabytki.

Ciekawostką jest też zamieszczony na sąsiedniej stronie artykuł archiwalny (1964 r!) „Przeszedłem szlak pojezierza drawskiego”. Przypomina on, jak dawniej wędrowało się po Polsce.

W tekście znalazło się miejsce także na informację o bardzo atrakcyjnej cenowo ofercie Szkolnego Schroniska Młodzieżowego w Czaplinku. Położone przy samej plaży, w pobliżu parku i amfiteatru, oferuje tanie noclegi na przyzwoitym poziomie, a także dodatkową ofertę zorganizowanego wypoczynku.

PSK to polski miesięcznik krajoznawczo-turystyczny z ponad półwiecznymi tradycjami. Czasopismo promuje różne regiony kraju, odkrywa nieznane atrakcyjne zakątki, popularyzuje turystykę kwalifikowaną, podpowiada gdzie ciekawie i tanio można dobrze wypocząć.

Serdecznie zachęcamy do lektury!

<http://www.zsczaplinek.szkolnastrona.pl/p,88,cennik>



### U nas Pożyczki na 0% !!!

**W** Drawskim Powiatowym Centrum Wspierania Przedsiębiorczości w Starostwie Powiatowym można złożyć wniosek o pożyczkę z oprocentowaniem 0%.

Polska Fundacja Przedsiębiorczości w ramach Regionalnego Funduszu Pożyczkowego Pomeranus w projekcie pn. „Fundusz Pożyczkowy Pomeranus-Jeremie” rozpoczęła udzielanie pożyczek dla przedsiębiorstw w promocyjnej ofercie na warunkach korzystniejszych niż rynkowe w oparciu o pomoc de minimis.

Oferta obowiązuje od 3 kwietnia do 30 czerwca 2014 r. (lub do wyczerpania środków):

#### Warunki promocji:

Max. kwota pożyczki 500 tys. zł. (finansowanie inwestycji w kwotach netto)

Max. okres finansowania inwestycji 60 miesięcy

#### BRAK OPLATY MANIPULACYJNEJ OPROCENTOWANIE:

0% - przy lokacie bankowej (max. 500 tys. zł.)

1% - przy zabezpieczeniu hipotecznym (max. 500 tys. zł.)

1,5% - przy zabezpieczeniu na poziomie zastawu rejestrowego (max. 100 tys. zł.)

2,5% - przy zabezpieczeniu na poziomie weksla z poręczeniem (max. 50 tys. zł.)

Oprocentowanie stałe i niezmiennie w całym okresie finansowania. (dla przykładu pożyczka w kwocie 100 tys. zł z zabezpieczeniem hipotecznym wiąże się z kosztami w całym okresie finansowania na poziomie 2,5 tys. zł.)

#### Brak innych kosztów.

Oferta jest bardzo konkurencyjna i na chwilę obecną w zachodniopomorskim nie ma lepszej oferty finansowania.

Pożyczki JEREMIE to przede wszystkim niski koszt uzyskania finansowania zewnętrznego w porównaniu do innych dostępnych na rynku finansowym instrumentów wsparcia. Wsparcie finansowe w ramach projektu Jeremie ma na celu rozwój przedsiębiorstwa oraz zapewnienie

mu długofalowych korzyści, dlatego preferowane jest wspieranie przedsięwzięć inwestycyjnych. RFP Pomeranus w ramach Inicjatywy Jeremie udziela pożyczek na finansowanie inwestycji, tworzenie nowych miejsc pracy, wdrażanie nowych rozwiązań technicznych lub technologicznych, zakup wyposażenia, maszyn, urządzeń oraz środków transportu bezpośrednio związanych z celem realizowanej inwestycji.

Zapraszamy do kontaktu:

Drawskie Powiatowe Centrum Wspierania Przedsiębiorczości, Starostwo Powiatowe w Drawsku Pomorskim:

Pl. E. Orzeszkowej 3

78-500 Drawsko Pomorskie

tel. 094 3630763

Więcej szczegółów na stronie [www.pfp.com.pl](http://www.pfp.com.pl)



### Obradował Zarząd Powiatu

**Z**arząd Powiatu Drawskiego obradował na swym 139 posiedzeniu w dniu 3 kwietnia 2014r. Omówiono m.in. sprawozdanie z realizacji zadań inwestycyjnych Zarządu Dróg Powiatowych w Drawsku Pomorskim za rok 2013.

W roku 2013 uchwalony budżet ZDP wynosił 4.013.380,00zł brutto. Rok zakończono budżetem w wysokości 5.471.689,32 zł brutto. Wzrost o 36,33% nastąpił między innymi w wyniku pozyskania środków zewnętrznych. Ważniejsze zadania inwestycyjne zrealizowane w ubiegłym roku, to budowa ciągu pieszo jezdni w miejscowości Proszyno (wartość zadania 274 096,43 zł), projekt remontu drogi wraz z dojazdami w Starej Korytnicy (42 558,00 zł), projekt ul. Kolejowej i Sobieskiego w Drawsku Pom. (36 435,81 zł), projekt przebudowy mostu w ul. Obrońców Westerplatte (46 740,00 zł), remont chodnika i miejsc postojowych w m. Nętno (43 347,52 23 zł), przebudowa drogi powiatowej w m. Żeliszewie (319 421,42 zł), przebudowa mostu wraz z dojazdami w ul. Obrońców Westerplatte w Drawsku Pom. (1 336 836,46 zł), przebudowa drogi w Wierchowiu na odc. rondo - Policja (684 125,79 zł), budowa chodnika w m. Wierchowiu (35 000,00 zł).

Zamierzenia inwestycyjne na rok bieżący omawiane będą na sesji Rady Powiatu. Przedłożone propozycje zawierać będą zadania inwestycyjne zgłoszone przez władze gmin podczas Konwentów Starosty, Wójtów i Burmistrzów Powiatu Drawskiego. Zadania te sfinansowane mają zostać według zasad solidarnej partycypacji w kosztach przez gminy i powiat, którą to zasadę wypracowano wspólnie na Konwentach. Zadania do wspólnej realizacji zostały, tak jak w latach poprzednich, wskazane przez władze gmin.

Ponadto, Zarząd omawiał Sprawozdanie Szpitali Polskich S.A. z działalności Drawskiego Centrum Specjalistycznego w Drawsku Pom. za rok 2013, wniosek Powiatowego Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Drawsku Pom. o sfinansowanie utworzenia wielofunkcyjnej pracowni dydaktycznej oraz o dofinansowanie organizacji praktyki zawodowej uczniów Technikum Hotelarskiego w hotelu dobrej klasy w miejscowości nadmorskiej. Postanowiono o wyrażeniu zgody na dofinansowanie nauki w zakresie oligofrenopedagogiki dla nauczycieli z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego

i z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Czaplinku. Rozpatrzone wnioski Wydziału Geodezji (...) o rozłożenie należności wobec powiatu na raty, a także wniosek Gimnazjum im. A. Mickiewicza w Drawsku Pom. o wsparcie finansowe i rzeczowe konkursu „Dekada w Unii Europejskiej”, gdzie postanowiono przekazać m.in. aparat fotograficzny.

Zarząd podjął uchwałę w sprawie zmian w budżecie Powiatu Drawskiego na 2014r., a także przyjął szereg projektów uchwał Rady Powiatu, w tym w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Gminy Kalisz Pom., w sprawie uchwalenia „Powiatowej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych na lata 2014 – 2022”, w sprawie nadania tytułu „Zasłużony dla Powiatu Drawskiego”, a także projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie powołania członka Komisji Budżetu, Gospodarki i Rozwoju oraz powołania członka Komisji Rewizyjnej. Oba ostatnie projekty związane są z osobą nowego Radnego, Pana H. Szrety. Ponadto, przyjęto projekt uchwały w sprawie założenia 4-letniego technikum w Kaliszu Pomorskim. Wprowadzenie 4-letniego technikum dla młodzieży spowoduje zwiększenie oferty edukacyjnej ZSP. Zaplanowany zawód „technik cyfrowych procesów graficznych” jest zawodem przyszłości, a absolwenci będą mogli wykorzystywać swoje kwalifikacje w różnych profesjach.

Zarząd omawiał także propozycje odpowiedzi na zapytania i interpelacje. Przedyskutowano również bieżącą sytuację w PKS o. Złocieniec oraz sprawę strefy ciszy nad Jeziorem Czaplino.

Podczas obrad omawiano również dalsze kroki związane z planowanym utworzeniem filii Powiatowego Dziennego Domu Samopomocy – Ośrodka Rehabilitacyjno – Wychowawczego. Ma ona powstać w Złocieniu, na bazie budynku internatu ZSP.

Zarząd obradował w składzie: Stanisław Cybula (Starosta), Andrzej Brzeziński (Wicestarosta), Zofia Uryn, Wiktor Woś i Halina Samek.

Wiktor Woś

**PATRONAT HONOROWY**  
Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej

**ORGANIZATORZY**  
Powiatowy Urząd Pracy w Drawsku Pomorskim, wraz ze Starostą Drawskim, Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Drawsku Pomorskim, wraz z Burmistrzem Drawska Pomorskiego, Wojewódzki Urząd Pracy w Szczecinie oraz Zachodniopomorska Wojewódzka Komenda Ochotniczych Hufców Pracy w Szczecinie

**TARGI PRACY I EDUKACJI**  
„Już dziś zaczynam odnosić sukces i realizować własne cele i marzenia” 2014

**SERDECZNIE ZAPRASZAJĄ**  
dnia 7 maja 2014 r.  
9.00 - 13.00  
Hala Sportowa przy Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Drawsku Pomorskim  
ul. Dworcowa 2a

**WSTĘP BEZPŁATNY**

Szczegółowe informacje:  
Powiatowy Urząd Pracy w Drawsku Pomorskim  
tel.: +48 94 36 325 19, +48 94 363 67 24,  
fax: +48 94 363 27 34  
e-mail: [t.janiszak@pupdrawsko.pl](mailto:t.janiszak@pupdrawsko.pl)  
oraz na stronie [www.pupdrawsko.pl](http://www.pupdrawsko.pl)

OPRAWA GRAFICZNA  
TVP SZCZECIN

# Ucieczka z niewoli rynkowej

„Dobrobyt obywateli Zachodu nie wynika z logiki rynkowej, lecz z ograniczających bezwzględność rynku działań i walk społecznych w minionych 200 latach.”

Piotr Żuk



**P**latforma Obywatelska rządzi od prawie siedmiu lat i w naturalny sposób się zużywa. Jest pokusa korzystania z przywilejów władzy, szczególnie w ośrodkach regionalnych, chociaż przykład idzie z góry. Nie wszystko da się komercjalizować i urynkować. Jest to prymitywna logika popytu i podaży wszystkich sfer życia. Nie do zaakceptowania jest też ilość regulacji prawnych. Jan Paweł II w książce „Pamięć i tożsamość” pisał: „Obawiam się, że władza regulując prawem coraz więcej obszarów życia, będzie chciała wejść tam, gdzie jest miejsce Pana Boga. Chcąc pod piękną nazwą demokracji stworzyć system totalitarny.”

Polacy sprywatyzowali szczęście i uspołecznili nieszczęście. Naszą zbiorową samoocenę dyktują historyczne krzywdy i kompleksy nieprzyznające do wizerunku Polski w Europie. Brak równości we współczesnej Polsce to jest toksyczny spadek po pierwszych latach III RP i stanowi zagrożenie dla polskiej wolności i dość kruchej demokracji – mówi profesor Karol Modzelewski.

Przez 25 lat kupowaliśmy ideologiczne bajki o tym, że niewidzialna ręka rynku uzdrowi polską rzeczywistość. Jakie są skutki wiary w te bajki możemy się przekonać w różny sposób. Na przykład szpital nie chce leczyć chorego, ponieważ jest to nieopłacalne, albo gdy NFZ wyznacza rachunkowe limity na liczbę osób, którym można pomóc w przypadku choroby nowotworowej. Minister Zdrowia obiecał zmiany w tym zakresie i wszyscy chorzy na raka mają być lečení.

Kiedy system rynkowy próbuje zamykać z powodów finansowych wydziały filozofii na uniwersytetach czy podważa sens istnienia nauk społecznych na uczelniach, wtedy granica absurdu zostaje przekroczona.

Jak działa prywatna poczta, wszyscy możemy się przekonać. Po przesłance udajemy się w różne dziwne miejsca. Do sklepu monopolowego również.

Prywatne fundusze emerytalne bankrutują. Przymusowy filar kapitałowy OFE nie sprawdził się, ale spowodował ogromne dodatkowe zadłużenie publiczne, istotnie zwiększając ryzyko niewypłacalności poszczególnych państw.

„W ten sposób obnażany został bezsens prywatyzacji emerytur, narzucony krajom słabym i bezbronny przez instytucje reprezentujące bogate kraje zachodnie. Prywatyzacja realizująca wytyczne ideologii neoliberalnej, stała się jednym z istotnych instrumentów realizacji interesów ekonomicznych i politycznych krajów bogatych.” („OFE – Katastrofa prywatyzacji emerytur w Polsce”, prof. Leokadia Oręziak).

Międzynarodowy Fundusz Walutowy i Bank Światowy chcą pomóc Ukrainie. Będzie to jednak kolejny teren terapii szokowych, oznaczających cięcia wydatków socjalnych i prywatyzacji wszystkiego, co się da sprzedać. Recepta speców z MFW w takich przypadkach jest prosta: deregulacja cen produktów, prywatyzacja państwowego majątku, dzięki czemu korporacje będą mogły na nim zarabiać oraz ograniczenie wydatków socjalnych i pomniejszenie pensji. Można jedynie współczuć biednym Ukraińcom, którzy jeszcze nie wiedzą, co ich czeka.

To, co czeka Ukraińców jest zgodne ze strategią kapitalizmu kataklizmowego. Pojęciem tym Naomi Klein nazywa narzucanie neoliberalnych doktryn krajom, które są w kryzysie. Jak pisze Klein: „Najpierw wyczekuje się na poważny kryzys, następnie zaś powstałe w jego wyniku

zamieszanie wykorzystuje się do oddania części sektora publicznego w prywatne ręce. Na koniec takie reformy uznaje się za permanentne.”

III RP wkroczyła w świat z ambitnym celem – budową w Polsce „drugiej Japonii”. Jednak propaganda sukcesu nie zmienia rzeczywistości. Plan Balcerowicza, rabunkowa prywatyzacja, jednostronne otwarcie rynku na towary EWG, to tylko część działań, których efektem jest dzisiejsze bezrobocie, wyprzedaż majątku narodowego i zanik krajowej produkcji. Prawie wszystkie polskie zakłady produkcyjne podzielono i sprzedano w obce ręce.

III RP odwróciła się też plecami do morza, o dostęp do którego walczyły pokolenia Polaków. W efekcie Polskie Linie Oceaniczne zostały praktycznie zlikwidowane (za PRL – 185 jednostek pływających, obecnie – 3). W Polskiej Żegludzie Morskiej żaden ze statków nie pływa pod polską banderą. Od 2004r. trwa też akcja złomowania kutrów rybackich. Pod hasłem odnawiania floty przebiega jej faktyczna likwidacja. Umierają porty w Szczecinie i Gdańsku. Nie funkcjonuje też przemysł stoczniowy. Politycy III RP, przyjaciele europejskich decydentów, najpierw oferowali stoczni gdańskiej pomoc publiczną niezgodną z prawem Unii, a później nie potrafili załatwić zgody Komisji Europejskiej na jej uznanie. Głupota czy sabotaż? A wystarczyło zerknąć na podwórko kanclerz Angeli Merkel, gdzie w latach 2006-2008, a więc w okresie, kiedy u nas stocznie zwijano, inwestycje w majątek trwały przemysłu stoczniowego osiągnęły poziom 1 mld euro (Sieci, nr 13, 2013r.).

W wydanej w 1939 roku książce „Sztafeta”, poświęconej cudowi gospodarczemu II Rzeczypospolitej, Melchior Wańkowicz udawał, że za sukces ekonomiczny odpowiada świadoma i planowa działalność elit, nakierowana na realizację dobra wspólnego, a nie niewidzialna ręka rynku, czyli chaotyczne działania jednostek i grup, które napędza egoistyczna chęć zysku. Oczywiście nie chodzi mu o schematyczne przeciwstawienie gospodarki rynkowej gospodarce planowej. Lecz o to, że mechanizmy rynkowe trzeba starać się wykorzystać również w celu działania „pro publico bono”.

Tej lekcji elity III RP nie odoebrały. Transformacja odbyła się za pieniądze i pod dyktando zwycięskiego w zimnej wojnie Zachodu. Zamiast wzmacniać fundamenty suwerennego bytu państwa i narodu, skupiono się na szybkiej i bezwarunkowej integracji. Bez żadnego planu i strategii. Efekt jest taki, że naród wymiera a miliony młodych marzą o emigracji. Polska staje się peryferyjnym krajem Zachodu, a rodacy przestają wierzyć w swoją narodową i państwową podmiotowość. Elity nie wierzyły w nią od samego początku. One dbają usilnie o to, aby być jak najbliżej koryta parlamentarno – rządowego. Dlatego od kilkudziesięciu lat „wybieramy” tych samych polityków z małymi zmianami. Ale historia kapitalizmu pokazuje, że im bardziej był on pozbawiony kontroli ze strony sił społecznych, tym mniej miał wspólnego z demokracją. W Polsce wciąż próbuje się na siłę tworzyć bezsensowną zbitkę wyrazową demokracja – kapitalizm, która jest tak samo nieprawdziwa jak lansowane przez pravicę i Kościół określenie Polak katolik. Obydwa twory językowe są mocno weryfikowane przez praktykę społeczną, która pokazuje, że codzienność jest o wiele bardziej skomplikowana niż ideologiczne slogany. I coraz więcej osób wie, że w realnym świecie kapitalizmu zamiast pomocnej niewidzialnej ręki rynku, występujących w bajkach liberałów, istnieje twarde prawo pięści.

Na zakończenie refleksja: „**Życie jest jak płomień palącej się świecy. Zostanie zdmuchnięty lub dotrwa do końca, lecz zgaśnie na pewno.**”

W opracowaniu tematu wykorzystano m.in. felieton Piotra Żuka w tygodniku „Przegląd”, 3-9.03.2014.

Brunon Bronk

**KURIER CZAPLINECKI** - miesięcznik lokalny, kolportowany bezpłatnie, dostępny w formie elektr.: [www.kurierczaplinecki.dsi.net.pl](http://www.kurierczaplinecki.dsi.net.pl); [www.dsi.net.pl](http://www.dsi.net.pl); [www.czaplinek.pl](http://www.czaplinek.pl). Tel. redakcji 603 413 730, e-mail: [redakcja@kuriera.wp.pl](mailto:redakcja@kuriera.wp.pl). Redaguje Zespół. Wydawca: Stowarzyszenie Przyjaciół Czaplinki. Konto: Pomorski Bank Spółdzielczy O/Czaplinek 93 8581 1027 0412 3145 2000 0001, NIP 2530241296, REGON 320235681, Nr rej. sąd.: Ns-Rej Pr 25/06. Nakład: 1700 egz. Druk: TEMPOPRINT, 78-400 Szczecinek, ul. Harcerska 2, tel./fax: 94 374 41 80, e-mail: [tempoprint@tempoprint.pl](mailto:tempoprint@tempoprint.pl). Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania, redakcyjnego opracowywania i adiustacji otrzymanych tekstów, selekcjonowania i kolejności publikacji. Nie zwracamy materiałów nie zamówionych i nie ponosimy odpowiedzialności za treść listów, reklam i ogłoszeń. Drukujemy tylko materiały podpisane, można zastrzec personalia tylko do wiadomości redakcji. Nadesłane i publikowane teksty i listy nie muszą odpowiadać poglądom redakcji. Ceny reklam: moduł podstawowy (10,3 x 4,5) w kolorze – 60 zł, czarno biały – 30 zł, ogłoszenie drobne – 10 zł, kolportaż ulotek – 200 zł.

## SALON FRYZJERSKI



**CZYNNE:**  
**PONIEDZIAŁEK – PIĄTEK**  
**9.00 - 17.00**  
**SOBOTA**  
**10.00 - 14.00**



**tel. 530 851 801**  
**ZAPRASZAMY**

**TARGOWISKO MIEJSKIE**  
 (obok PKS)

**UKŁADANIE**  
**NAWIERZCHNI**  
**Z KOSTKI BRUKOWEJ,**  
**STAROBRUKU**  
**oraz GRANITU**  
 parkingów, ścieżek,  
 chodników,  
 dróg dojazdowych  
**WSZELKIE PRACE**  
**OGÓLNOBUDOWLANE**



**Z.U.K. STOLARSKI**  
**DOBINO 23**  
**78-600 WAŁCZ**  
 telefony:  
**507 259 470**  
**507 259 512**  
 e-mail: [kruk-trans@wp.pl](mailto:kruk-trans@wp.pl)

**www.zuk-stolarski.pl**

# IRAS

## USŁUGOWE WAŻENIE !!!

### ELEKTRONICZNA

#### WAGA DO 60 TON – 18 metrowa

Wjazd na wagę – 50,00 zł.  
 Czaplinek, ul. Pławieńska 9E  
 tel. 94 375 55 05; 509 660 941

**Zapraszamy do Piekarni-Cukierni w Czaplinku przy ul. Sikorskiego 15**





**Poniedziałek - Piątek: 7:00 - 16:00**  
**Sobota: 7:00 - 15:00**  
**w sezonie: 7:00 - 19:00**



# APTEKA

## CENTRUM ZDROWIA

**Godziny otwarcia:**  
**Pn.-Pt.: 8:00÷19:00**  
**Sobota: 8:00÷14:00**

**ul. Zbożowa 3, 78-550 Czaplinek, tel. 94 37 22 874**

[czaplinek@apekacentrumzdrowia.pl](mailto:czaplinek@apekacentrumzdrowia.pl)  
[www.apekacentrumzdrowia.pl](http://www.apekacentrumzdrowia.pl)

## POKRYCIA DACHOWE BLACHY PRUSZYŃSKI



**Dobre ceny!!!**



**BLACHY PRUSZYŃSKI**

- blachodachówka
- blacha trapezowa
- rynny
- obróbki blacharskie
- sprzedaż, montaż **KOMPLEKSOWO**
- okna dachowe

**tel. 786 129 810; tel. 692 293 131**



## BENKO®

[www.beneko.com.pl](http://www.beneko.com.pl)  
[beneko@beneko.com.pl](mailto:beneko@beneko.com.pl)

**Oferujemy**

- Sprzedaż kur niosek rasy ROSSA**
  - odchowane od 6 tygodnia życia
  - udokumentowany komplet szczepień
  - potwierdzenie wieku kurek do wglądu przy zakupie
- Sprzedaż piskląt jednodniowych oraz drobiu odchowanego**  
 (kurki, kogutki, krzyżówki, brojlery oraz kaczki  
 (Pekin, mulard), gęsi, perlice brojler, indyki, brojlery)

**Zapraszamy i przyjmujemy zamówienia:**  
 78-550 Czaplinek, ul. Poznańska 5, tel. 94 375 50 36, 94 375 44 21, kom. 603 682 730



## Usługi Krawieckie

**SZYBKO, TANIO I SOLIDNIE!**



**Małgorzata Trocka**  
 ul. Sikorskiego 13/2  
 78-550 Czaplinek  
 tel. 691 793 817  
[m.trocka@onet.eu](mailto:m.trocka@onet.eu)

*Profesjonalne przeróbki krawieckie  
 na specjalistycznych maszynach  
 takich jak stebnówka, renderówka,  
 podszywarka, overlock.*





**AGROTORF**

Zakład torfowo-borowinowy  
 „Agrotorf”  
 Czarne Maże 78-550 Czaplinek  
 tel. 94 375 50 51  
[www.agrotorf.pl](http://www.agrotorf.pl)

**Polecamy różne rodzaje:**  
 TORFU,  
 ZIEMI DO KWIATÓW,  
 PODŁOŻY DO ROŚLIN,  
 KORĘ SOSNOWĄ,  
 ZRĘBKİ KOLOROWE.

Firma Usługowo - Produkcyjno - Handlowa „Stalex”

**STALEX**  
CZAPLINEK

SCHODY OGRODZENIA  
BRAMY BALUSTRADY  
KONSTRUKCJE STALOWE  
WYPOSAŻENIE SKLEPÓW W MEBLE

kom. 0507 184-800  
tel. 94 375-44-72, tel./fax (094) 375-47-47  
78-550 Czaplinek, Piekary 2  
e-mail: stalex@hot.pl  
www.stalex-czaplinek.pl

**S.C. KRZEMIEN**

- produkcja palet
- elementy konstrukcyjne z drewna
- sprzedaż drewna opałowego

509 039 601, 509 039 602

Piaseczno 1  
78-551 Siemczyno

**rimaster**  
- ability to create simplicity

"RIMASTER POLAND" Sp. z o.o.  
ul. Kolejowa 4, 78-550 Czaplinek www.rimaster.com

tel.: +48 94 375 3670, fax: +48 94 375 5226, e-mail: rimaster@rimaster.com

**ŻALUZJE ROLETY**

- ROLETY STANDARD
- ROLETY W KASETKACH
- ROLETY ZEWNĘTRZNE ZABEZPIECZAJĄCE I ANTYWŁAMANIOWE
- ŻALUZJE ALUMINIOWE 16mm i 25mm
- ŻALUZJE DREWNIANE 25mm i 50mm
- MARKIZY
- WERTIKALE
- MOSKITIERY RAMKOWE
- MOSKITIERY DRZWIOWE
- MOSKITIERY NA MAGNEZ
- OKNA PCV

**PLISY**

www.rolety-lamel.pl

**LAMEL** Złocieniec, ul. 5 Marca 40, tel. 504 480 307

**FOTOGRAF** Czaplinek  
Maciej Borowski Sikorskiego 15 (deptak) 660-432-321

- \* zdjęcia do dokumentów
- \* sesje portretowe, dziecięce, rodzinne
- \* zdjęcia nagrobkowe
- \* odbitki fotograficzne
- \* fotografia okazjonalna (ślub, chrzest, komunie)
- \* fotogadżety

**BENEKO**® www.beneko.com.pl  
e-mail: beneko@beneko.com.pl

**OFERUJE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY:**

- pasze, koncentraty dla wszystkich grup zwierząt;
- dodatki paszowe mineralno-witaminowe;
- pasze dla gołębi, indyków, kaczek, strusi, koni oraz ryb;
- otręby, lizawki, sól, soję;
- karmę dla psów i kotów;
- środki higieny dające pełne biozabezpieczenie w całym cyklu produkcyjnym.

**Zapewniamy transport**

78-550 Czaplinek, ul. Poznańska 5  
tel./fax: 94/ 375 50 36, tel. 94/ 375 44 21, kom. 601 992 941

**DORADZAMY:**

PROVIM - ROLIMPLEX S.A. Sano CENTRAL SOYA CID-LINES

**ZAPRASZAMY**

**Konkret**  
Biuro Rachunkowe

mgr Justyna Nagórska tel. 606 115 140  
oddziały: justyna.konkret@wp.pl  
Koszalin, ul. Zwycięstwa 190 pok.124  
Czaplinek, ul. Długosza 2

**NAGROBKI**

**Marek Pańczyk**

78-552 Kluczewo  
ul. Białego Orła 50  
tel. 94 375 89 22  
kom. 660 352 939

**IRAS** KRAJOWY I MIĘDZYNARODOWY  
TRANSPORT OSOBOWY I CIĘŻAROWY

Świadczymy usługi przewozowe osób samochodami osobowymi, busami i autobusami:

- dowóz do miejsca pracy,
- pielgrzymki,
- wyjazdy jedno i wielodniowe,
- wycieczki szkolne (basen, kino, teatr),
- oraz inne przewozy grup zorganizowanych

78-550 Czaplinek, ul. Poznańska 42  
tel. 660 432 321  
kom. 601 992 941  
www.konkret.pl

**JARECKI**

**PRAWO JAZDY**  
Kurs katechorii „B”

Dobra cena!

605 106 778

Czaplinek, Chrobrego 10

Szczegóły sprawdź na www.jarecki.biz lub zadzwoń!